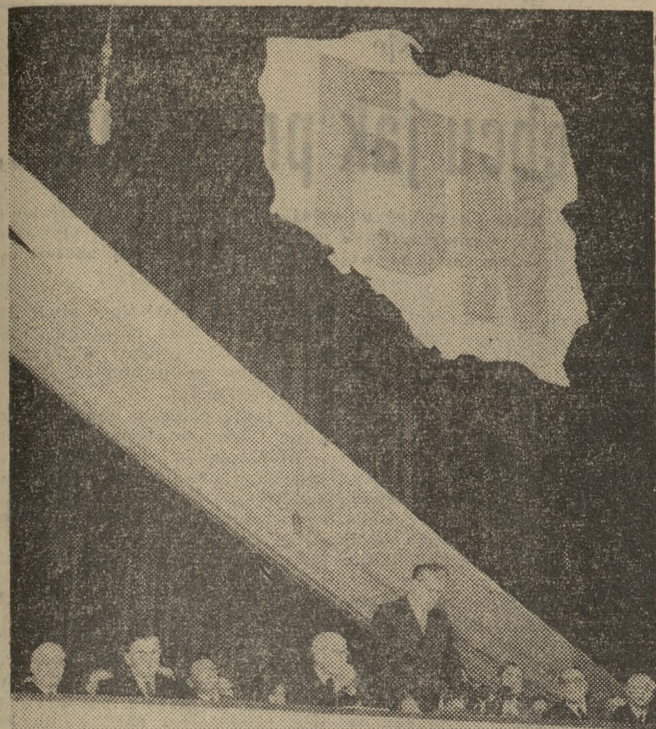


Przedwyborcze spotkania



40 rocznica plebiscytu na Górnym Śląsku

20 bm. minęła 40 rocznica plebiscytu na Górnym Śląsku. W Muzeum w Chorzowie otwarta została wystawa poświęcona kampanii plebiscytowej. Ekspozycja zawiera szereg dokumentów, obrazujących niemiecką „propagandę” plebiscytową.

Znalazły się tutaj m. in. dowody fałszerstw popełnionych przez Niemców – wciągania osób zmarłych na listy głosujących i przekupywania ludzi. Ekspozycja zawiera także sfalszowane obwieszczenie o treści antypolskiej podpisane rzekomo przez Polski Komisariat Plebiscytowy.

W czasie kampanii plebiscytowej działacze śląscy i organizacje polskie pracowały wśród ustawicznego terroru i represji ze strony szowinistów niemieckich. Na dzień plebiscytu niemieccy hakatysci ścigali na Śląsk ok. 180 tys. osób zamieszkałych w Rzeszy. W wyniku tych machinacji za przynależnością do Polski opo wiedziały się 682 gminy, a za Niemcami – 792. (PAP)

Krótko
WZNOWIENIE OBRAD
We wtorek wznowia obrady genewska konferencja trzech mocarstw atomowych, poświęcona sprawie zakazu prób z bronią jądrową.

NEHRU W KAIRZE
Premier Indii Nehru, który w drodze z Londynu do Delhi zatrzymał się na krótko w Kairze, spotkał się w poniedziałek z prezydentem Nasserem.

W SPRAWACH AZJI
W dniu 20 bm. zakończyła w Delhi obrady sesja Komisji Gospodarczej ONZ do spraw Azji i Dalekiego Wschodu.

POWROĆ Z USA
Burmistrz Berlina zachodniego Willy Brandt powrócił w poniedziałek ze swej 10-dniowej podróży po USA.

IMPORT „MILITARNY”
Austriacki dziennik „Volksstimme” informuje, że z Niemiec Zachodnich do Austrii przewozi się w milionach egzemplarzy książki propagandowe, przede wszystkim militarnostyczne. Dziennik domaga się zakazu importu literatury militarnostycznej z NRF.

„W DNI POKOJU”
Z Nikozji donoszą, że w poniedziałek, do portów cypryjskich zawinęły z dwudniową wizytą: lotniskowiec amerykański „Forrestal” i sześć innych okrętów Floty USA. Wywołało to protesty różnych miejscowych ugrupowań lewicowych.

INTERWENCJI WRACAJA
Na Taiwan przybyły w dniu 20 bm. – donosi Agencja Reutera – oddziały żołnierzy czangkajskich, ewakuowane z Birmy, Syjamu i Laosu.

„PRAKTYKA”
W mieście garnizonowym Hasmar (Westfalia) odbyło się uroczyste przyjęcie na dłuższą praktykę do szeregów miejscowego pułku zachodniemieckiego 10 żołnierzy brytyjskich z jednostki wojsk brytyjskich stacjonującej w Iserlohn.

18. III. br. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się przedwyborcze spotkanie mieszkańców stolicy z I sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR, kandydatem na posła do Sejmu PRL z okręgu Warszawa-Praga – Władysławem Gomułą. Na zdjęciu: spotkanie otwiera przewodniczący Stołecznego Komitetu Frontu Jedności Narodu – St. Osiński.

CAF – fot. Matuszewski

Pierwsze spotkanie

Kandydat „cegielszczaków”

Załoga Zakładów „H. Cegielski” często dawała i daje dowody swojej ofiarności – pomnażając produkcję, prowadząc racjonalną gospodarkę – wielkiego przywiązania do władzy ludowej. Nic więc dziwnego, że na liście kandydatów na posłów z okręgu Poznań – widnieje nazwisko reprezentanta załogi HCP.

Narada rolnicza w Kazachstanie

W Alma-Atie rozpoczęła się 20 bm. narada. Przewodników rolnictwa Kazachstanu. Tematem obrad, w których bierze udział pierwszy sekretarz KC KPZR, premier ZSRR Nikita Chruszczow, są sposoby zwiększenia produkcji rolnej w kolchozach i sowchozach Kazachstanu.

Na naradę przybyły delegacje Uzbekistanu, Tadżykistanu, Turkmenii i Kirgizji. (PAP)

Odroczenie debaty

Delegat Kuby zmarł w gmachu ONZ

W poniedziałek po południu w gmachu ONZ zastąpił nagle i zmarł dr Manuel Bisbe, delegat Kuby w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Dziurmy lekarz próbował go uratować, rozcinając mu klatkę piersiową i masując serce, ale wysiłki te zawiodły.

Zgromadzenie Ogólne NZ, które miało rozpocząć debatę kongijską, zebrało się na krótkie posiedzenie i natychmiast odroczyło obrady do wtorku, aby w ten sposób uczcić pamięć zmarłego i dać wyraz współczuciu dla rządu kubańskiego i rodziny dr. Bisbe. (PAP)

Ewakuacja Marokańczyków

W poniedziałek przyleciały do Katangi samoloty ONZ dla ewakuacji stamtąd około 500 żołnierzy marokańskich, którzy dotychczas jeszcze nie opuścili Katangi. Ewakuacja Marokańczyków ma być zakończona w czwartek.

Do Katangi, jak zapowiedziano pierwotnie, miała zostać przeniesiona brygada indyjska, która przybyła ostatnio do Konga. Jej zadaniem było oczyszczenie Katangi z obcego personelu wojskowego i paramilitarnego (tzn. głównie belgijskiego), zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa.

Tymczasem rzecznik ONZ w Katandze oświadczył, że nie ma wiadomości o planach wysłania wojsk indyjskich do Katangi. Podkreślił on przy tym, że gdyby takie plany istniały, dowództwo ONZ w Katandze byłoby o nich powiadomione. (PAP)



Rok XVII
Wydanie A

Poznań
wtorek, 21 marca 1961

Cena 50 gr
Nr 68 (5329)

I Sekretarz KW PZPR-J. Szydłak u wyborców pow. słupeckiego

W dniu wczorajszym kandydat na posła z okręgu gnieźnieńskiego – I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak odbył dwa spotkania z wyborcami powiatu słupeckiego. Jedno z nich miało miejsce w Słupcy a drugie w Stawie, w miejscowej Krochmalni.

Pierwsze spotkanie otworzył przewodniczący Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu – Franciszek Bierla.

I Sekretarz KW PZPR w czasie swego przemówienia dużo miejsca poświęcił historii Ziemi Słupeckiej, która wci-

nięta między dwa zabory węgierskie. Stan ten utrzymał się także w latach międzywojennych. Sanacja dzieląc te zacofane ziemie między bogatsze regiony – chciała zamaskować panującą biedę i ukryć w stosunkowo wysokiej przeciętnej nieprzeciętne zacofanie tych ziem.

To był spadek, jaki otrzymaliśmy. Nie jest łatwo zlikwidować szybko minione zaniedbania. Ziemia Słupecka – powiedział I Sekretarz KW – nie dysponuje żadnymi surowcami, które mogłyby usprawnić wielkie inwestycje. To wcale nie oznacza, że inwestycji w tym regionie nie będzie. Sprawa polega na tym, w jaki sposób inwestować.

Nie ma uzasadnienia ekonomicznego np. tolerowanie stalego deficytu w Przetwórnicy Owoców Przemysłu Terenowego w Słupcy, a zastanawianie się nad taką zmianą profilu produkcji, która zakład ten uczyni rentownym. Są natomiast możliwości zorganizowania w Słupcy Zakładu Jajczarsko-Drobiarskich, dla których w powiecie można zapewnić siłę roboczą i surowiec.

Z dyskusji wynikało, że wiele już poprawiło się w tym regionie. Wyrażną zmianę widak w komunikacji i w poprawie stanu dróg. Społeczeństwo słupeckie inicjuje wiele.

Świetne recenzje o poznańskim chórze

W poniedziałek wieczorem w sali Konserwatorium Paryskiego odbył się piąty z kolei występ Chóru Męskiego i Chóru pięcącego Filharmonii Poznańskiej pod dyktando St. Stuligrosza.

„Le Republicain Lorrain” omawiając krótko historię chóru Filharmonii Poznańskiej stwierdza: „Wspaniale, kierowany chór Filharmonii z Poznania od razu podbił słuchaczy czystością wykonania, bogatą gamą głosów i świetnym mistrzostwem. Jest to zespół zgrany, wspaniała interpretacja utworów wywoływała gorące oklaski”. (PAP)

krótnie różne czyny społeczne, jak np. przy budowie dwóch szkół Tysiąclecia, czy szpitala. Niewiele różniło się także drugie spotkanie Jana Szydłaka z załogą Krochmalni w Stawie i mieszkańcami gromady Brudzewo. I tu dominowała serdeczna atmosfera i wzajemne zaufanie.

Z wielkim zadowoleniem I Sekretarz KW stwierdził, że obecnie o wiele łatwiej rozmawia się z ludnością niż przed kilku laty.

Wielu dyskutantów, jacy występowali na tym spotkaniu zwracało uwagę na możliwość rozszerzenia asortymentu przez uruchomienie przy Krochmalni oddziału produkcji glukozy krystalicznej. Warunki ku temu są. Niewątpliwie ten projekt zostanie w przyszłości rozpatrzony przez właściwe czynniki.

O nastroju spotkania z Janem Szydłakiem świadczy fakt, że po jego oficjalnym zakończeniu jeszcze długo toczyła się rozmowa na różne tematy. Temu nie można się dziwić. Przecież Jan Szydłak jest ich kandydatem na posła do Sejmu PRL. (m)

„Wiosna – 61”

Nowoczesne meble za 1,2 mld. zł

Po drugim dniu Targów wśród większości wystawców panuje zadowolenie. Inaczej jak w latach poprzednich, spółdzielczość pracy od momentu otwarcia imprezy zawiera liczne transakcje. Dość powiedzieć, że same tylko spółdzielnie inwalidów mają podpisać umowy na wartość ok. 400 mln. zł.

Z mniejszym rozmachem od bywają się pertraktacje w przemyśle terenowym, ale i tu wartość umów przekroczyła 280 mln. zł. Spółdzielczość społeczna sprzedaje (głównie artykuły spożywcze i chemiczne) za 154 mln. zł, a za kupiła towary wartości 235 mln. zł. Są to w większości artykuły przemysłowe. Ogółem sprzedano do wtorku towary za ponad 45 mld. zł, głównie artykułów przemysłowych.

O meblach dużo się zawsze mówi, bo też producenci ciągle pokazują nowe wzory. Tym razem pokazano 30 zestawów i 90 modeli pojedynczych. Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego dysponuje także dokumentacją techniczną nowych wzorów, którą oferuje do sprzedaży innym producentom, przy czym jest ona dostosowana do ich możliwości wytwarzania.

Fot. – K. Przychodźki

Znów pogwałcenie prawa międzynarodowego

Kontynuacja brudnych poczynań

Korespondent Agencji TASS donosi z Nowego Jorku: W poniedziałek 20 bm. sąd północnego okręgu stanu Illinois w Chicago wydał orzeczenie w sprawie immunitetu dyplomatycznego bezprawnie aresztowanego obywatela radzieckiego, pracownika aparatu ONZ I. J. Mielecha. Sędzia federalny Robeson uznał, że praca w aparacie ONZ „nie jest przeszkodą” dla przesładowania obywateli obcych przez władze amerykańskie.

Orzeczenie to jest gruntownie sprzeczne z powszechnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego w kwestii immunitetu dyplomatycznego i brutalnie gwałci artykuł 105 Karty NZ. Zalegalizowanie takiej samowoli stworzy niemożliwe warunki dla pracy personelu zagranicznego w aparacie ONZ w Nowym Jorku. Orzeczenie sądu w Chicago świadczy, że władze amerykańskie zamierzają kontynuować brudne, prowokacyjne poczynania rządu Eisenhowera w celu zatruć atmosferę międzynarodowej i zaostreżenia stosunków radziecko-amerykańskich.

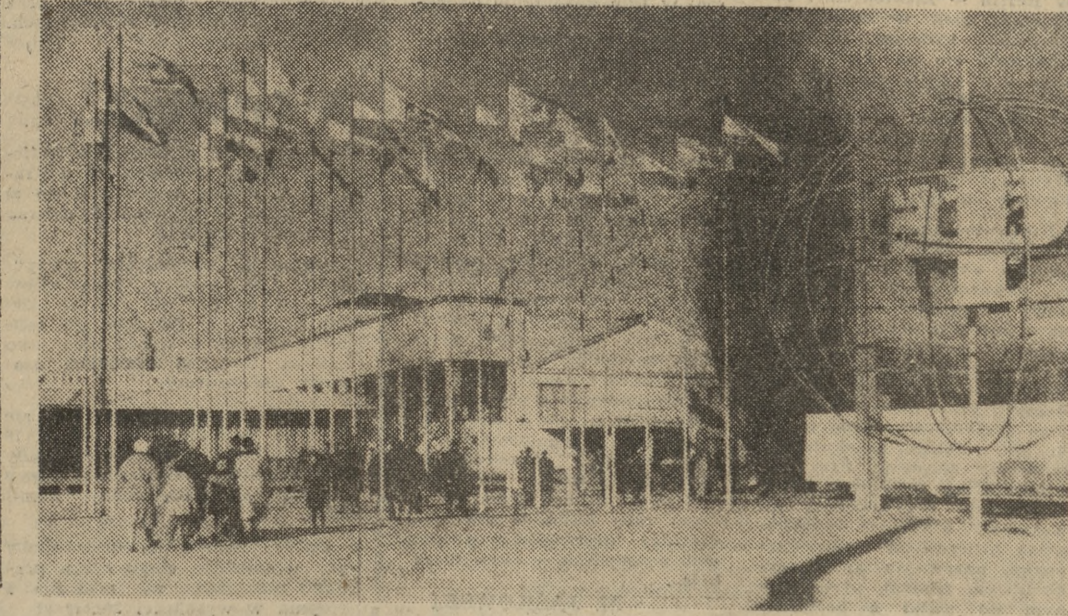
Ogłoszono, że Mielech stanie przed sądem 24 marca.

Aktyw studencki w kampanii wyborczej

20 bm. rozpoczęło się w Warszawie IV plenarne posiedzenie Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich.

Uczestnicy wysłuchali informacji o przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych w środowisku studentkim. Dla zapoznania ogółu młodzieży z platformą wyborczą Frontu Jedności Narodu i założeniami planu 5-letniego ZSP podjęto szeroką pracę propagandowo-wyjaśniającą.

Plenum wystosowało apel do młodzieży akademickiej, w którym deklaruje pełne poparcie dla programu FJN.





BONN PŁACI WIĘCEJ

W tutejszych kołach zbliżonych do kwatery głównej NATO twierdzi się, że państwa — sygnatariusze paktu atlantyckiego doszły do porozumienia w sprawie nowego podziału kosztów „wspólnoty obronnej”. Udział Niemieckiej Republiki Federalnej w łączących wydatkach NATO zwiększony został z 13,7 na 20 procent, natomiast udział Stanów Zjednoczonych zmniejszony z 37 na 31 procent. Dotychczasowe wydatki NRF w ramach NATO wynosiły ok. 588 mln. dolarów rocznie.

KANDYDAT

Jak donosi „Frankfurter Rundschau”, w wypadku zwycięstwa CDU w zbliżających się wyborach do Bundestagu utworzone zostanie Ministerstwo Lotnictwa, na którego czele miałby stanąć obecny inspektor bońskiej Luftwaffe, były nazistowski generał Kamhuber.

W r. 1940 był on dowódcą 51 eskadry lotniczej, która 10 maja tegoż roku dokonała zbrodnicego nalotu na niemieckie miasto Fryburg, aby rządowi hitlerowskiemu umożliwić podjęcie „odwetowych nalotów” na Francję i Wielką Brytanię. (ZAP)

Laureaci festiwalu teatrów poezji

W dniu wczorajszym odbywały się w Teatrze Nowym eliminacje miasta Poznania do I Ogólnopolskiego Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji. Spośród 6 uczestników — jury pod przewodnictwem dyrektora Poznańskich Teatrów Dramatycznych Jana Perza — wytypowało do udziału w eliminacjach centralnych w Koszalinie dwa zespoły.

Są to: Amatorski Teatr Poezji przy UAM, wystawiający montaż polskiej poezji współczesnej pt. „Ziemia będzie światłem” oraz Teatr Poezji przy Wojewódzkiej Scenie Amatorów, który opracował współczesną nowelisticzną polską o kobiecie pt. „Kwiaty dla Doroty”.

Wyróżnienie otrzymał Amatorski Teatr Poezji przy Prezydium RN m. Poznania, którego jedynym wykonawcą był Ziemisław Olszewski, recytujący „Obiók w spodniach” — Majakowskiego. (ch)

Wzrost eksportu maszyn

Tegoroczna wymiana towarowa z naszymi sąsiadami

Protokoły o obrotach towarowych na bież. rok (w ramach umów wieloletnich na lata 1961—1965) podpisane zostały już ze wszystkimi krajami socjalistycznymi — z wyjątkiem ChRL, z którą prowadzi się jeszcze rozmowy.

Podobnie jak w ubiegłych latach, również w tym roku największym naszym partnerem w wymianie towarowej jest Związek Radziecki. Przewidywane tegoroczne obroty z naszym wschodnim sąsiadem zamkają się sumą 3,7 mld. zł dewizowych. Godny podkreślenia jest fakt, że już blisko 40 proc. wszystkich eksportowanych przez nas do ZSRR towarów stanowią maszyny i urządzenia oraz kompletne obiekty przemysłowe.

W tym roku po raz pierwszy na rynku radzieckim znajduje się w dużych ilościach polska konfekcja. Ogółem wyeksportujemy jej za 70 mln. zł dewizowych (w ub. roku za niespełna 30 mln. zł dew.). Duże uznanie zdobyło w ZSRR również nasze obuwie. Po ubiegłorocznym eksporcie pierwszej, informacyjnej partii (ok. 30 tys. par), Związek Radziecki zakupił u nas w br. 1,7 mln. par obuwia. Wśród towarów, które sprowadzimy z ZSRR czołowe miejsce zajmują surowce — 6,2 mln. ton rudy żelaznej oraz 740 tys. ton ropy naftowej.

Drugim co do wielkości naszym partnerem handlowym jest Niemiecka Republika Demokratyczna. W tym roku obroty z NRD stanowiąć będą 12 proc. naszych globalnych obrotów zagranicznych i wyraża się sumą 1,2 mld. zł dew. NRD kupuje w Polsce m. in. węgiel kamienny i brunatny, koksy, maszyny i urządzenia,

artykuły rolno-spożywcze. Natomiast my importujemy od naszego sąsiada zza Odry m. in. wagony kolejowe, maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego i poligraficznego, środki owadobójcze i nawozy sztuczne.

Na trzecim miejscu w naszych zagranicznych obrotach handlowych znajduje się CSRS. W tym roku wzajemne obroty towarowe z Czechosłowacją, w myśl podpisanego protokołu zostały ustalone na ponad 1 mld. zł dew. Jak się przewiduje, w ciągu roku ulegną one dalszemu wzrostowi. Również i tu w eksporcie dominować będą maszyny i urządzenia, obrabiarki do metali, żurawie budowlane oraz kompletne obiekty przemysłowe, samochody „Nysa” i „Żuk”,

węgiel, siarka, cynk i inne towary. Z CSRS najwięcej sprowadzimy różnego rodzaju maszyn i urządzeń oraz ciężki sprzęt transportowy. (PAP)

Humanitarny akt rządu KRL-D

Gabinet Ministrów KRL-D, aby pomóc głodującym chłopom w Południowej Korei, po wzięciu decyzji przekazania im 100 tys. seków oczyszczonego ryżu (sek równa się 180,4 litra).

Rząd KRL-D uważa za swój obowiązek udzielić materialnej pomocy głodującym chłopom południowo-koreańskim i wyraża przekonanie, że to przedsięwzięcie podyktowane uczuciem miłości do współrodaków będzie wkrótce zrealizowane. (PAP)

Świat mówić nie przestanie



Popierani przez USA rebelanci spod znaku Bouna Ouma i Nosa-vana doznali ostatnio poważnych porażek w walkach toczących się w tzw. Dolinie Dżanów. Zapytany o pomoc amerykańską dla tych oddziałów rzecznik amerykańskiego Dep. Stanu oświadczył w dniu 15 bm. na konferencji prasowej, że „są to sprawy, o których lepiej nie mówić”. O Laosie i jego coraz skuteczniejszej walce przeciw interwencji i ich sługusom świat jednak mówić nie przestanie. Na zdjęciu: w walce biorą udział również kobiety.

Fot. — CAP

Przed krajową naradą współzawodnictwa

24 i 25 bm. odbędzie się w Warszawie Krajowa Narada Współzawodnictwa Pracy, która będzie miała duże znaczenie w dalszym rozwoju ruchu współzawodnictwa.

Z województwa poznańskiego wyjadzie na tę naradę 122 delegatów. Będą to przewodnicy pracy, racjonalizatorzy, członkowie brigad pracy socjalistycznej itp. Wśród delegatów poznańskich znajdzie się również 14 kobiet. Poznańscy delegaci pojadą na zjazd z dużym dorobkiem.

W ostatnim okresie wzrosło w naszym województwie zainteresowanie współzawodnictwem pracy. Odzwierciedleniem tego stwierdzenia jest fakt, że od września ubr. liczba brigad uczestniczących we współzawodnictwie pracy, zwiększyła się z 227 do 1.786. Poważne osiągnięcia ma nasze województwo również w dziedzinie oszczędności stali. Dzięki inicjatywom podejmowanym przez wspomniane brigady, zaoszczędzono już dziesiątki tysięcy kilogramów stali.

Pożegnanie delegatów Poznania i województwa, którzy udadzą się na krajową naradę do Warszawy, odbędzie się 23 bm. o godz. 15.00 w Domu Kultury Kolejowej przy ul. Marchlewskiego. Delegatów zegnają będą przedstawiciele załóg fabrycznych oraz władz partyjnych i związkowych. (mi)

W Koziółkach...

62 wygrane z czterema trafieniami po zł 4.365 zł; 2.503 wygranych z trzema trafieniami po zł 108; 35.691 wygranych z dwoma trafieniami po zł 9 zł.

Dyrekcja „Koziółków” przypomina, że między uczestników marcowych gier 199, 200, 201 i 202 rozlosowanych zostanie 200 cennych nagród, a wśród nich jako główna wygrana samochód osobowy „Moskwicz”.

Losowanie nagród odbędzie się w dniu 28 marca br. o godz. 16 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Nowy Ratusz, ul. Czerwonej Armii 80/82.

Oprócz nagród na uczestników gry w dalszym ciągu czeka premia pieniężna na wygrane I stopnia w wysokości 300.000 zł

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Poniedziałne refleksje

Na Dębcau jak przed laty...

Nie mogli kibice narzekać ubiegłej niedzieli na brak atrakcyjnych imprez w Poznaniu. Piłka nożna, boks, kolarstwo, pływanie, siatkówka, słowem nielicha wiazanka, w której każdy znalazł coś dla siebie.

Popularnością przyniosła jednak wszystkie imprezy ligowa premiera Lecha. Na dębceckim stadionie padł rekord frekwencji. W całej Polsce nie oglądało pierwszych spotkań swych pupiłów tylu widzów, ilu zebrało się w niedzielne przedpołudnie na stadionie Lecha. Dwadzieścia tysięcy widzów wraz z jedenastką spod znaku lokomotywy przeżywało wielkie chwile. Zwycięstwo nad mistrzem Polski, Ruchem, nie przyszło łatwo, ale na pewno było zasłużone. Pierwsze dwa punkty zdobyte na bądź co bądź renomowanym przeciwniku, pozwolą „dębceckim bombardierom” uwierzyć w swe siły. Po pierwszej kolejce spotkań, poznaniacy uplasowali się na drugiej pozycji w tabeli za bydgoską Polonią, która pokonała w niedzielę krakowską Wisłę — 3:0.

Trudną walkę z przenikliwym zimnem i niezliczoną ilością przeszkód stoczyli kolarze-uczestnicy biegu przełajowego o mistrzostwo Polski. 150 najlepszych stanęło na starcie w Poznaniu. Dwudziestu nie wytrzymało trudów walki. — Wśród nich był również Staszek Królak. Podkreśla to jeszcze bardziej gatunkowy ciężar zwycięstwa Gazdy, który przez większość trasy walczył samotnie, wypracowując sobie ponad minutę przewagę nad następnymi kolarzami.

Bokserzy wyłonili mistrzów. Trzy dni walczyli o tytuły. — Wprawdzie stawka była liczna i

można by pokusić się o stwierdzenie, że w boksie nastąpiła chyba poprawa, ale uważny obserwator mistrzostw na pewno nie jest o tym przekonany.

Ilość nie przeszła bowiem w jakość. Obserwowaliśmy wiele walk — które poziomem swym nie wykraczały poza imprezy pierwsze kroku. Na starcie zabrakło wielu czołowych zawodników naszego okręgu. Z ubiegłorocznych mistrzów zaledwie dwóch obroniło tytuły: Pluciński i Sobolewski. Nowymi mistrzami na rok 1967 zostali: Pluciński (Olimpia), Stanisławski (Polonia Poznań), Stylo (Warta), Jankowski (Polonia Poznań), Sobolewski (Prosa), Kotek (Warta), Siodła (Budowlani), Wł. Jakubowski (Grunwald), Perzowski (Budowlani), Chałdecki (Górniki Konin).

pozytywnym objawem mistrzostw był stosunkowo liczny udział zawodników z klubów wojewódzkich, szczególnie: Prosyn, Górnika Konin i Zjednoczonych Wresznia.

Dla każdego...

• Ruchowscy rozpoczęli piątą rozgrywkę o mistrzostwo Polski. Poznania zmierzyła się z b. mistrzem Polski Czarnymi — Bytom, któremu uległa 0:3.

• „Stinta” Bukareszt zdobyła puchar Europy w pięćdziesięciu kobiet zespołowych 7-osobowych, zwyciężając w decydującym spotkaniu Dynamo — Praga 5:4.

• Sierżant poznańskiego MKS na mistrzostwach Polski Szkolnego Związku Sportowego w Katowicach zajął w ogólnej punktacji drugie miejsce za Katowicami, wyprzedzając Warszawę.

• 1.36 cm uzyskała podczas zawodów w hali w skoku wzwyż Rumunka Jolanda Balas. Wynik jest najlepszym rezultatem w świecie uzyskanym w hali, równym rekordowi świata.

• Wodniolscy Legii przegrali z jugosłowiańskim zespołem z Dubrownika 4:5.

• W eliminacyjnych meczach piłkarskich o mistrzostwo świata Portugalia pokonała Luksemburg 6:0. Reprezentacja Izraela zwyciężyła po raz drugi w Etyopii, tym razem 1:0, kwalifikując się do dalszych spotkań.

• Reprezentacja Polski przegrała w Warszawie w dziesięciu spotkaniach: 7:5 w kategorii wos oraz 6:4 drużynowo.

• Wśród 26 arbitrowi wyznaczonych przez Polski Zw. Bokserski do indywidualnych mistrzostw Polski 18—23 kwietnia we Wrocławiu z okręgu poznańskiego powołano następujących sędziów p.p. mgr Kowalski, Maślowski i Graczyk.

26 bramek w II lidze

Reprezentanci Wielkopolski w II lidze piłkarskiej ponownie zwyciężili. Olimpia przegrała w stolicy z Gwardią 0:4. Calisia poniosła drugą porażkę na własnym gruncie, ulegając Legii z Krosna 1:4.

Oto pozostałe wyniki:

Arkonian — Arka 2:0
Baltyk — Lublinianka 0:2
Garbarnia — Unia Rac. 4:0
Naprzód — Polonia W. 1:0
Stal R. — Wawel 1:0
Ślask — Pogoń 4:2
Unia Tarn. — Piast GI 1:0

TABELA

1. Naprzód	2	4	3:0
2. Legia	2	4	5:1
3. Ślask	2	4	6:2
4. Arkonia	2	4	5:2
5. Gwardia W.	2	3	6:2
6. Lublinianka	2	3	4:2
7. Garbarnia	2	2	4:1
8. Wawel	2	2	1:1
9. Piast	2	2	1:1
10. Unia Rac.	2	2	4:4
11. Pogoń	2	2	5:5
12. Unia Tarn.	2	2	2:3
13. Stal R.	2	2	1:4
14. Olimpia	2	0	2:7
15. Calisia	2	0	1:5
16. Baltyk	2	0	0:3
17. Polonia W.	2	0	0:3
18. Arka	2	0	0:4

W Toto-Lotku

wylosowano na dzień 19 bm. następujące dyscypliny sportowe: nr 11 (jazda figurą na lodzie), nr 14 (kajakarstwo), nr 28 (rzut oszczepem), nr 29 (rzut dyskiem), nr 36 (spadokroślarnictwo), nr 45 (tenis stołowy) oraz dyscyplina dodatkowa nr 47 (zapasy).

W „Koziółkach”

numery: 2 — 4 — 26 — 38 — 45.

Von Eckardt — cień Goebbelsa

Rzecznik prasowy rządu NRF — Feliks von Eckardt, złożył niedawno oświadczenie — wymierzone przeciwko polskiemu granicom na Odrze i Nysie, stwierdzając autorytatywnie, że rząd Adenauera „nie jest w stanie wyrzec się praw do b. granic Rzeszy niemieckiej z roku 1937”.

Warto chyba przypatrzeć się osobowości, która w oficjalnych kołach bońskich odgrywa tak znaczącą rolę, pełniąc niezwykle odpowiedzialną funkcję. Feliks von Eckardt liczy obecnie 57 lat i jest kierownikiem urzędu prasy federalnej oraz informacji; chętnie nazywa siebie „szefem prasowym”. Poza tym, zasiada po prawicy swego bezpośredniego przełożonego, Adenauera i to na stoliku sekretarza stanu.

O poważnym zakresie pracy von Eckardta świadczy m. in. fakt, że podlega mu 500 wysoko kwalifikowanych urzędników. Korzysta przy tym z funduszu kanclerskiego, nie podlegającego obowiązkowi rozliczania przed parlamentem — lecz wyłącznie przed przewodniczącym związkowego urzędu kontroli. Fundusz stanowi dla Eckardta źródło, z którego pływają kwoty, wydatkowane na specjalne cele, realizowane przez prasę, radio, film i telewizję. W pierwszym rzędzie chodzi tu o komentowanie, u-

zasadnianie i stwarzanie klimatu, tak bardzo potrzebnego Adenauerowi i Straussowi dla uprawiania polityki „zimnej wojny”.

Kancelarz Adenauer nie bez powodu wysunął właśnie von Eckardta na stanowisko swego osobistego doradcy i związkowego szefa prasowego. Eckardt wychowywał się w latach: 1910—1919 w Karlsruhe i w Berlin — Lichtenfelde, odbywając staż w tamtejszym korpusie kadetów. Wkrótce przerzucił się na dziennikarstwo i w swoim, nowym zawodzie oddał tak znakomite przysługi kołom hitlerowskim, że po krótkotrwałym pełnieniu obowiązków tłumacza Wehrmachtu, zwolniono go całkowicie od służby wojskowej.

Niebawem upatrzył go sobie Goebbels i skierował na nowy odcinek odpowiedzialnej roboty; Eckardt staje się najbardziej wziętym i dobrze płatnym autorem scenariuszy filmowych, nakreślanych dla potrzeb faszystowskiego reżimu. Dostarcza 19 filmów dla III Rzeszy, przy czym wszystkie jego „dzieła” wycofano w roku 1945 z obiegu, na skutek zarządzenia aliantów. Przypomnijmy kilka tytułów: „Biali niewolnicy” i „Pancernik Sewastopol”, o którym ówczesna prasa hitlerowska wypisywała peany, nazywając go „przekładowym filmem, przeznaczonym do walki z bolszewi-

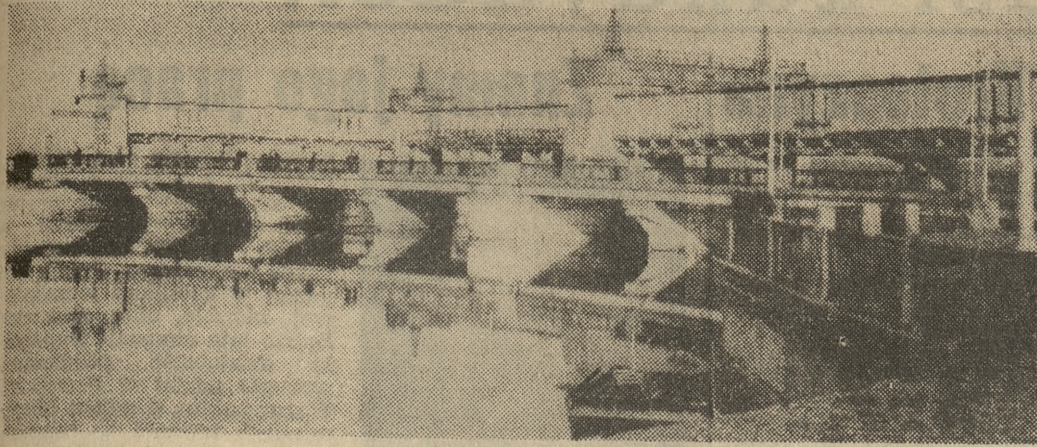
zmem”, dalej: „Głowa wyżej, Johannes!”, „Zwolnienie” (pamflet, kreujący osobę Bismarcka na prekursora hitlerowskich agresji), „Ohm Krueger” (z ostrzem antybrityjskim) itd.

W roli filmowego totumfackiego zaskarbił sobie von Eckardt nie tylko względy panów III Rzeszy, lecz potrafił również zdobyć dla siebie rozmaite gospodarcze preferencje, w tym zwolnienie od podatków itp.

A dzisiaj? Te same zalety, które wniosły go w okresie władzy Hitlera, przysporzyły mu również względy kanclerza Adenauera. Od roku 1952 piastuje swój wysoki urząd w Bonn, stając się niezastąpioną osobistością i cieniem swego pana. Jak to podał w numerze z dnia 2 XI 1957 r. „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „... dzisiaj Adenauer posiada trzech doradców. Jego intymus dr Robert Pierdmenges (przemysłowiec), sekretarz stanu — Globke (komentator ustaw normyberkich) oraz Feliks von Eckardt”. Do tej pory nie się nie zmienilo i niezawodny triumfator urzęduje nadal. W wojennych przygotowaniach i machinacjach „psychologicznych” przygotowań do wojny” odgrywa von Eckardt tę samą rolę, którą w tak niedalekiej przeszłości spełniał jego poprzednik — Józef Goebbels...

M. JAŚKOWSKI

Wodne ognia



Tama na rzecze Terak w Północno-Osleńskie ASRR, jest jednym z ogniw kanału Tarsko-Kumskie-go, który nawodni wielkie obszary stepu Nogajskiego.

Fot. — CAF

Rok gastronomii (1)

Wódka czyli frekwencja

Jak zapowiedziało Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, rok 1961 będzie rokiem gastronomicznej odnowy. Przewiduje się usprawnienie usług zakładów gastronomicznych, przystosowanie ich do potrzeb przeciętnego konsumenta, odnowienie i unowocześnienie wielu lokali, ze szczególnym uwzględnieniem poprawy estetyki ich wnętrza, zaplecza, higieny i wyposażenia w sprzęt. Wprowadzono już nowe formy kontroli rachunków.

Zamierzenia są duże. To już nie doraźne półśrodki, uśmiechające ból na przeciąg krótkiego tylko czasu. To frontalny, zdecydowany atak przeciwników brudnym knajpom, pijackim spelunkom, przeciw przysłówowemu „kolega”, przeciw zimnym, niesmacznym potrawom, przeciw kantom i oszustwom.

Bo tak oto wyglądają one dziś:

Restauracja „Zagłoba”, przy ul. Głogowskiej. Zakład II kategorii. Jest pora obiadowa. Ludzi niewiele. Lokal ponury, niezbyt czysty. Zaplecze jeszcze gorsze. W karcie stereotypowe potrawy. Kilkakrotnie jako dodatek figurują pieczarki, znacznie przecięt podnoszące cenę. Kierowniczka zakładu zgodnie przyznaje, że powinien on być nastawiony na tanie, popularne potrawy, że dania w cenie ponad 10 zł są już zbyt drogie dla konsumenta, który tu przychodzi. 50 proc. obrotów stanowi wódka.

Bar „Wiarus” przy ul. Głogowskiej. Prawem kaduka kategoria II. Mimo wczesnej pory sporo pijaków: „Pani ładna! Jeszcze dwie setki!” — Rzadko gdzie widać zakaskę. Ktoś familiarnie klepie mnie po ramieniu. Szybko się wycofuję.

Bar „Automat” przy ul. Roosevelta. Ponieważ przy kinie „Bałtyk” — „Bałtycki”. Nasza niedawna chluba i nadzieja na szybkie i tanie posiłki. Automaty z piwem nieczynne. Pozostałe podobno nieopłacalne, mają ulec likwidacji. Lokal nie prowadzi wódki. Pełno tu jednak podejrzanych, podchmielonych młodzieńców (podobno przychodzą już pijani, czasem przynoszą wódkę ze sobą). Nie brak wśród nich „koników”. Pała, brudzą, zajmują miejsce, odstrasza spokojnych ludzi. Przydałaby się częstsza interwencja MO. Dla pokrzepienia zjadam befszytk po tatarsku. Nawet niezły, świeży. Pozostałe dania w automatach wyglądają niezbyt zachęcająco.

Bar pod Kuchcikiem przy ul. Armii Czerwonej, kat. II. Przy stolikach mężczyźni, na stolikach kieliszki z wódką. Podobno często przynoszą wódkę z pobliskiego sklepu monopolowego (jest tańsza niż w lokalu). Podobno niejednokrotnie zaopatrują się tam w wódkę także kelnerzy sasiadujących ze sklepem zakładów gastronomicznych. Oglądam zaplecze „Kuchcika”. Całość ma około 30 m². Niski pułap, para, gorąco. Nielatwo w tych warunkach pracować.

„Garmażer” przy ul. Armii Czerwonej, kat. II (?). Zimne dania, sałatki, zakąski, ciastka no i oczywiście wódka. W gablocie posiłki ze starości

kotlety. W innej ciastka. Kilka z nich także sprzed paru dni. Podobno są już wycofane. Dlaczego jednak leżą obok innych przeznaczonych na sprzedaż? W niewielkiej bocznej sali, sporo gości. Sami mężczyźni. Na każdym stoliku wódka. Dlaczego nie podaje się zakąsek? — Konsumentom nie życzę!!! — Bez wódki lokal nie ma racji bytu.

Restauracja „Metro” w Pałacu Apollo. Nie wiadomo z jakiego powodu lokal II kategorii. Zejście do półsuterenu. Urządzenie wnętrza naśladuje styl bawarski. Po niedawnym remoncie na sali konsumpcyjnej czysto. Gorzej na zapleczu. Pierwsza zmiana nie posprzątała po sobie, pozostawiając to zniszczenie drugiej. A gdzie higiena? Kierownictwo tego lokalu miało przecież kiedyś nieprzyjemności z podobnych powodów. Czyżby już o tym zapomniano?

Kategoria na siłę „druga”. Potrawy drogie, większość ponad 10 zł. Podobno lokal miał kiedyś własną produkcję białej kielbasy, bułczanki, kaszanki. Była to jego specjalność. Schodzili się bywalcy. Zlikwidowano. Obróty spadły o jedną trzecią. Bułczanki ani na lekarstwo nie znajdziesz w całym Poznaniu. Cóż robić, zarządzenie.

Jeszcze reprezentacyjny „As”. Dużo ludzi, długie kolejki (pora obiadowa). Obsługa znudzona. Spisy dań stale

nieaktualne. Porcje małe „jak w Asie”. Kotlety zimne. Ostatnio i tu zaczyna napływać sporo podejrzanych młodzieńców. Może to pogoda zapędza ich do lokali?

Inne zakłady „zbiorowego żywienia” to także mniej lub bardziej nieprzyjemne lokale, mały wybór wszędzie jednakowych potraw, przeważnie zbyt drogie jak na kieszenie ludzi, którzy mają tu przychodzić. No i wódka, pijacy, pijacy. Lokale zwiększają swoje obroty wódką. Wódka to frekwencja, wódka to zyski. A gdzieś tam ktoś walczy z alkoholizmem. „Cie choroba” — jak mówi Kierdziołek.

ANDRZEJ PISZCZOŁA

TV-WSZYSTKIM — WSZYSTKIM TOBIE

Społeczne sprawy

Życie toczy się warto, powszechnie wyrażane są narzekania na brak czasu; ludzie stronią od czynności, które nie są niezbędne — a także... od lektury opasłych książek i sążnistych artykułów.

W wirze codziennych spraw, gdzie ludzkie współdziałanie odgrywa tak znaczącą rolę — rodzą się o krok nowe problemy społeczne, dają znać o sobie nowe konflikty, dostrzec można nowe zjawiska o znaczeniu powszechnym.

Cheemy właśnie tym sprawom, ludzkim sprawom — poświęcić więcej uwagi. Nie ma bowiem problematyki ważniejszej, niż ta, która interesuje ogół. Sprawom społecznym właśnie ma być poświęcona nasza rubryka „Ty wszystkim — wszyscy Tobie”. Będziemy w niej poruszali kwestie, które przekażecie nam w listach — jeśli będą to uwagi interesujące ogół obywateli. Postaramy się odpowiadać na każde, kierowane do redakcji, rozsądne zapytanie; dopomożemy rozstrzygnąć wątpliwości. Piszcie!

Wkrótce po raz pierwszy:

„TY WSZYSTKIM — WSZYSTKIM TOBIE”!

EDMUNTUSZ PAWŁUSZKA



O jednym tylko marzę, podłapać większą forszę, przenieść się na zawsze do takiej Zielonej Góry albo gdzieś indziej, zacząć spokojne, ludzkie życie. Cholera wie, może kiedy wypenetruję, staremu poderwem co ma, dam nura, ani będzie wiedział, gdzie ma mnie szukać. Agnes, myślisz, byłaby taka, no, sam wiesz, żeby nie nasz dom? Nic w nim nie ma poza tą ochotą do robienia pieniędzy. Ty masz inaczej, to tego nie zrozumiesz...

Heniek patrzył na ogienek papierosa Matwiaka. Z ironią pomyślał, jak tamten się myli. A cóż jego matka i ojciec? Stary też forszę robi jak może, ryzykuje, w handelek walutą się bawi, na zlotku klientów przy sztucznych szczechach kantuje. Matka mu pomaga, albo w kawiarniach siedzi, po plotkach lata. Dwa lata temu ten facet z wąsikami to kto był, jeżeli nie kochanek? Wtedy jeszcze tak nie rozumiał tych rzeczy, ale dziś? Do-

brze wie, kobietę zawsze po tym rozpoznasz, oczy, wyraz twarzy, to nie przemija szybko... Co ten Jurek może wiedzieć.

Matwiak widocznie dosyć już miał zwierzeń, może też wypita wódka pozwoliła mu z głową, bo podniósł się nagle, otrząsał ubranie, przybliżył swą twarz do twarzy Heńka.

— Ty, zielonooki, gadałem ci różne takie rzeczy. Krzywa twoja dola, jeżeli komu wypłesz, pamiętaj. Na Matwiaka lepiej się nie narywać.

— Spokojna głowa, Jurek.

Niedługo potem rozstali się, każdy podążył w swoją stronę... Mławka przechodziła w nużące, jednostajne śpienie. Ubranie Heńka nasiąkło wilgocią. Ucieszyli się, gdy z drzew wyłonił się dom Matwiaków. Pomyślał, że na takim odludziu można licho wie co wyprawiać, wspaniała melina.

Jurek był na podwórzu, wracał z pola po podorywe, zmęczony koń parował na całym cieple. Matwiak zobaczył Heńka, bez entuzjizmu poklepał dłoń.

— Cześć, Heniek. Nudzisz się? Przyszedłbyś kiedy pomóc w orce, przyjemna robota — zaśmiał się zgrzyliwie. — Agnes szukasz? Siedzi w domu, o, już się wywlekła na ganek... — ani odrobiny respektu nie było w jego słowach, gdy mówił o siostrze.

Ona natomiast była zadowolona z przybycia Kubiaka. Ciepło, wymownie uściśliła mu rękę. Przysiadli na ławeczce na ganku, deszcz szemrał wśród liści bluszczu.

Ania nie tylko ze Środy

Czytałicie w młodości „Anię z Zielonego Wzgórza”? Znacze, no to posłuchajcie.

Rozdział I w którym dowiadujemy się o Ani

W mieście Środa żyła dziewczynka Ani, uczennica trzeciej klasy szkoły podstawowej. Miała rodziców, starszych już ludzi, schorowanych, spracowanych. Nieraz ciężko im było zwinąć kołnierz z końca. Matka i ojciec kochali swą jedynaczkę i żyli sobie, aby wyrosła na dzielną i zdrową dziewczynkę. Ani jednak często chorowała, uczyła się słabo, a na domiar złego często płakała i robiła wrażenie jakiejś załękniowej.

Rozdział II. W szkole

— Aniu, dlaczego nie uważasz na lekcji, znów źle odpowiedziałas — mówi nauczycielka.

Uczennica rumieni się, jak... Nagle słychać śmiech i słowa:

— Koziol! Koziol! Koziol! Ani pada na ławkę i zalewa się łzami. Jej nazwisko brzmi Koziol...

Podobne sceny powtarzały się nie raz i nie dwa: w klasie, w czasie przerwy, na ulicy. „Pomysłowy” koleżka, krewki chłopiec nie poprzestał na wywiskach i przedrzeźnianiu, przeszedł do rekocznów.

Maltretowana dziewczynka wyznała wreszcie prawdę rodzicom.

Rozdział III.

Z wizytą u lekarza

Matka Ani, kobieta z ludu, nie znająca arkanów dypl-

macji i bon-ton'u, do głębi wzburzona wypadkami, postanowiła działać w obronie skrzywdzonej jedynaczki. W prostocie rozumowania uznała, że najlepiej zrobi, gdy porozmawia z ojcem chłopca, znanym miejscowym lekarzem. Sądziła, że znajdzie u niego współczucie, zrozumienie i prawidłową reakcję. Lekarz jednak, w złe pojętej solidarności z synem okazał się nieprzystępny, apodyktyczny, nawet... agresywny. Wypchnął matkę Ani ze swego mieszkania przy akompaniamencie wzywk i poszturchiwań.

Ale na tym nie skończyła się cała historia. Synek lekarza, czując ciche poparcie ojcowskiego autorytetu wzmożł ataki przeciw Ani, bijąc ją na odmianę teczka, piórnikami i czym popadło.

Matka i ojciec Ani spróbowali pójść do lekarza razem. I znów scena powtórzyła się. Pan doktor nie krepując się wykrzykiwał za gośćmi:

— Czy wiecie gdzie jest dziura, którą się ucieka?

Okazało się, że do przedstawiciela medycyny nie można było trafić nawet w charakterze pacjenta, gdyż nie pomogło powoływanie się na przeżyta operację matki Ani, jak również apelowanie do obowiązku lekarskiego.

Rozdział IV. W sądzie

Sprawa o pobicie i obrażenie znalazła się na wokedzie sądowniej. Świadkowie zgodnie z sumieniem naświetlili wypadki. Nielatwo chyba było podjąć decyzję, jako że lekarz miał na pewno za sobą wieloletni staż pracy zawodowej w tym mieście i niejednego pacjenta, którego wyleczył. Był znaną osobą w Środzie. Przeciwno niemu występowali prosi, nikomu nieznanym ludzi. Sąd pierwszej instancji wydał sprawiedliwy wyrok. Lekarz został zasądzony.

Ale końca rozdziału nie będzie, gdyż pan doktor zdecydował się na apelację. Na chwałę szkoły należy przyznać, że zajęła stanowisko słuszne. Dla uniknięcia dalszych incydentów niesforne chłopca przeniesiono do innej klasy.

Postówie autora

W książce, o której wyżej wspominałem, chłopcu Gilbertowi nie spodobały się czerwone warkoczki Ani, za które ciągnął i pokrzykiwał „marchewka”, „marchewka”. Klótnia dzieci, jak to zwykle bywa w powieści skończyła się wielką miłością i małżeństwem.

Punktu ważkości przedstawionej sprawy nie należy, więc szukać w dziecięcych reakcjach, doznaniach i czynach. Nieraz dochodzi do klótni i bijatyk między uczniami. I nie w tym rzecz, aby osądzać zbyt surowo któreśkolwiek dziecko. Wiadomo, nieopierzone to jeszcze, nie-

wykrystalizowane. Ot tabula rasa, na której życie, szkoła, koleżdy, dom rodzinny wypisują charaktery. Za wcześnie oceniać walory, albo wady przyszłej obywatelskiej postawy ucznia szkoły podstawowej. I nie dziecięcą winą chcemy się zająć w naszych wnioskach.

Sprawa, o której piszemy, nie jest odosobniona. Są rodzice, którzy przez zbytnią pobłażliwość, czy brak krytycyzmu, tolerują wybryki swych pociec. Bywają ojcowie i matki dobrze sytuowani, którzy wykonują ważną pracę, są na stanowiskach, mają wykształcenie ale nie mogą poddać zadaniu wychowania dziecka. Powstał nawet projekt stworzenia odpłatnych specjalnych placówek wychowawczych dla takich właśnie dzieci.

Ale jest jeszcze jeden aspekt — najważniejszy, dotyczący właśnie tej sprawy.

Wysoko wszyscy cenimy wiedzę, społeczny trud i poświęcenie lekarzy. Pełnią oni na codzień zaszczytną funkcję niesienia pomocy bliźnim. Znae jest ich wysokie morale. Niejednego wyrwali, oni z objęć śmierci i postawili na nogi, dla wielu byli pomocą w bólu i trosce.

I dlatego nasze dotychczasowe mniemanie o służbie zdrowia koliduje z nakreślonym obrazem doktora niewyrozumiałego dla dziecięcej krzywdy.

Nie chcemy apelować do przykładu i wskrzeszać wizję Judy z epoki Żeromskiego, choćby dlatego iż my winniśmy iść dalej w naszych wymaganiach, gdyż odpowiedzialność lekarza wzrasta. Jakież więc może być usprawiedliwienie dla człowieka-lekarza, który zszedł z drogi wyznaczonej przez etykę lekarską? Jesteśmy przekonani, że ocena opinii społecznej będzie jednoznaczna.

LIDIA JANASKOWA



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazał się:

Sprężarki tłokowe — V. Chlumski, Tłum. z jęz. czeskiego str. 472, zł 70. W książce omówiono podstawy termodynamiczne sprężania gazów, obliczenia sprężarek tłokowych i ich elementów konstrukcyjnych, konstrukcje sprężarek najnowszych typów oraz zamieszczone wiadomości niezbędne do projektowania stacji sprężarkowych. Książka jest pierwszą publikacją w Polsce z tego zakresu.

Obliczenie sieci elektroenergetycznych — E. Nieciejowski, str. 264, zł 23. Książka jest zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty jako podręcznik przeznaczony do użytku uczniów techników elektroenergetycznych.

boleśnie, przejmująco, dopiero zaczął szczebrać, jakby przywoływał, pona-glał. Od młodziaka dobiegł tupot nóg, ktoś się tamędy przedzierał, Lubusz jęzgotął przeraźliwie.

Kubiak pierwszy dopadł psa. Niezdarnie skakał na trzech łapach. Tylną lewą włókł bezwładną, co raz to skowytał boleśnie.

Jeszcze słychać było czyjeś przedzieranie się przez młodziaka. Heniek chciał biec w tamtym kierunku, roz-wścieczony jak diabeł. Jurek złapał go za rękaw.

— Daj spokój, nie wiadomo co to było. Może jakiś odnieniec, samotnik, jeszcze cię poharata...

Heniek przyklął nad Lubuszem. Obejrzał chorą nogę, pies zaskowyczał przenikliwie. Nie było nawet śladu zadrapania czy krwi. Podniósł głowę, w tonie jego głosu brzmiało podejrzenie.

— Odnieniec? Kijem albo kamieniem? Ej, łez coś, Jurek...

— Ty, zamknij się...

W spojrzeniach ich, gdy się teraz spotkali, nie było już cienia życzliwości.

Lubusz z trudem kuszyłką na trzech łapach. Popiskiwał cieniutko. Heniek wziął psa na ręce, ciężki był. Tak go doniósł na ganek. Agnes spojrziała pytająco. Brat porozumiewawczo skinął głową, westchnęła ciężko.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(70)

„Wiosna - 61“

Pierwsze wrażenia

Organizatorzy Targów Krajowych uprzedzili nas, że „Wiosna-61” przyniesie jakościowe zmiany w targowej ekspozycji. Ma ona zapoczątkować nowy kierunek w produkcji i transakcjach handlowych — generalny kurs na wysoką jakość i wygląd estetyczny proponowanych do sprzedaży wyrobów. Kiedy więc zapytano mnie wczoraj, co uważam za największą rewelację obecnych Targów, odpowiedziałem zgodnie z tą nową problematyką, że rewelacyjną była dla mnie ekspozycja obuwia przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy.

Na tych producentów przywykliśmy patrzeć, jak na ubogich krewnych przemysłu kluczowego. Utwierdziła nas w tym zresztą praktyka wystawiennictwa: kiedy przemysł kluczowy pokazywał np. znakomite wzory mebli czy obuwia, jego krewniacy nie przejmowali się tym zbyt, produkując starzyzną, godną podiejszej budy jarmarcznej. Dajmy rację prawdzie, że nie musieli się oni bać zbyt konkurencji, bo „klucz” niefrasobliwie traktował Targi, jako wystawę, a nie miejsce poważnych pertraktacji.

I oto w pół roku później ci sami wystawcy startują z całkowicie odnowioną produkcją właśnie w obuwu i galanterii skórzaną! Spółdzielnie: „Plastyk” z Elbląga, krakowskie „Zjednoczenie”, szewcy i cholewkarze z Wrocławia, warszawski „Rozwój” i „Varsovia”, Stołeczne Zakłady Wyrobów Skórzanych, „Syrena” i zakłady z Łukowa pokazały modele, które swym wzorem, dbałością o wykończenie, przy pominięciu eksponatów z poprzednich... wystaw przemysłu kluczowego. Toteż sypnęły się medale i dyplomy w konkursie „Dobre — Ładne — Poszukiwane”.

Rzecz jasna w całej ekspozycji spółdzielczości i przemysłu drobnego nadal jest sporo „bublowatego” obuwia, we wszystkich stoiskach daje się jednak zauważyć wybitna poprawa jakości. „Kluczowe wystawy” obuwia przyniosły więc w końcu dobry, choć nie zamierzony przez wytwórców skutek — poprawiły produkcję spółdzielczą i terenową.

Meblo-twierdza

Przyznam, że po wielu atrakcyjnych zapowiedziach nowinek w meblarstwie, z hali nr 9 wyszedłem nieco rozczarowany. Wzory mebli naszych największych wytwórców — były nadal ciekawe, nie przyniosły jednak spodziewanych rewelacji.

Na wyróżnienie zasługują zestawy kuchenne, piękny regał segmentowy, świetny pomysł kącika dziecięcego (nieestety, strasznie drogi — 4.900 zł.) oraz model meblotanki, dużej, dwustronnej szafy. Model nie wyszedł jednak projektantom, nie jest meblotanką, ale meblo-twierdzą!

Natomiast wiele ciepłych słów należy się znów przedstawicielowi przemysłu drobnego z Zielonej Góry. Po dwuletnich próbach projektanta p. Sieciechowicza, tamtejsze zakłady przemysłu terenowego pokazały nieznanymi pomysłami dużego kompletu kombinowanego (7 segmentów) w którym łóżka i deski do prasowania chowa się w szafy, a stół 12-osobowy stanowi małe drzewceki biloteki... Model na pewno wart dalszych udoskonalień, zwłaszcza kolorystycznych. Projekt ten uważam za drugą rewelacyjną zapowiedź dla przyszłych Targów.

Te jakościowe różnice widoczne są jednak tylko w produkcji meblarskiej przemysłu terenowego. Inaczej w spółdzielczości — nadal drożyna i brak gustu. Dziwne, że dysponując dużą mocą produkcyjną nie czyniła ona większych starań o właściwe wzornictwo. Najwyższy czas.

Wdzięczna odzież

Odzież od pewnego czasu stanowi równie wdzięczny powód powszechnych zachwytów, jakie wywołuje obuwie czy meble. Przemysł kluczowy nie czyni jednak ze swej ekspozycji wystaw. Wiele eksponatów rozpoznaliśmy

wcześniej na półkach sklepowych, zwłaszcza w naszym poznańskim sklepie fabrycznym. Zachwyca tu przede wszystkim bogactwo wzorów w konfekcji dziecięcej, która jak widać nie musi być tylko z niedostępnej dzianiny. Nie zapomniano o dorosłych: panie zyskały wiele tanich modeli sukienek, spódnic, kompletów sportowych, panowie — prócz ładnych ubrań — nowy rodzaj ubioru: kombinacja kurtki lub wiatrówki i spodni.

Różnice między tym wytwórcą a przemysłem drobnym i spółdzielczością nadal są duże, ci ostatni uczynili jednak wyraźny postęp, nie chcą się dać zdystansować.

Zwykły widz targowy przechodzi obojętnie obok wielu ekspozycji. O ile wyróżni jeszcze eksponaty wystawiane w pawilonie Argedu (wiadomo — wszystko dla domu), który znów zademonstrował wiele nowości: pralek, lamp (piękne z Poznańskich Zakładów Armatury), garnków i drobiazgów kuchennych, to widz taki przejdzie obojętnie obok stoisk wystawiających maszyny, galanterię metalową i inne drobiazgi, w jakie obfitują ekspozycje przemysłu terenowego i spółdzielczości. W masie tych detali gubi się równie kupiec.

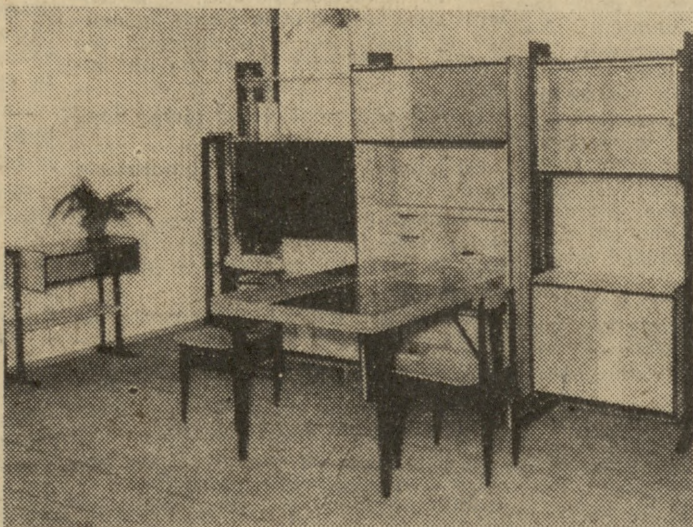
Obecnie, kiedy aktualna jest akcja 1001 drobiazgow, warto pomyśleć o wyodrębnieniu tej ekspozycji w jedną branżową całość.

Co znaczy jakość?

Wiele innych uwag nasuwa się podczas zwiedzania pawilonów targowych. Nie sposób mówić o wszystkich. Sygnalizując więc jedynie dalszy postęp we wzornictwie szkła i ciekawy pomysł z wystawą nakryć dla tzw. żywienia zbiorowego (bo to „Rok gastronomii”) nie można sobie odmówić szczypty złośliwości i zapytać: po co przemysł ceramiczny pokazuje swoje wyroby? Z nimi tak samo jak z obuwem — wystawa bez pokrycia.

Sumując więc wstępnie pierwsze wrażenia z „Wiosny-61” można ją ocenić jako duży postęp w porównaniu z Targami Jesiennymi. Jej atrakcyjność wyraża się bowiem nie tylko w ilości nowych wzorów, lecz przede wszystkim w widocznej poprawie ich jakości. Przy niesie to ważne rezultaty dla rynku. Bo lepsza jakość produkcji przedłuża żywotność towaru. Lepiej — to znaczy w skutkach oszczędniej dla gospodarki i taniej — dla nas. A więc nowa, ważna rola Targów.

ZBILUT SEK



Jest to tylko część zestawu kompletu z Zielonej Góry. Stół, zmontowany na biblioteczce unosi się do góry i zamyka cały segment. Stół można postawić samodzielnie, można powiększyć. Części są w tej górnej półce.

Fot. — K. Przychodźki

Nasi kandydaci:

Nauczyciel z Krotoszyna



20 lat liczył Sylwester Leczykiewicz, gdy w 1929 r. opuścił, jako młody nauczyciel, swoje rodzinne strony w powiecie Krotoszyn i udał się w życiową podróż. A oto jej etapy: 10 letnia praca pedagogiczna w jednej z wiejskich szkół na Polesiu, okupacja spędzona najpierw w pow. Biała Podlaska, a następnie na Podhalu. Po wyzwoleniu — kilkuletni pobyt w powiatach Chełmno i Świecie oraz w Bydgoszczy i wreszcie przyjazd do Warszawy. Obecnie S. Leczykiewicz pracuje na stanowisku sekretarza Naczelniczego Komitetu ZSL.

Działalność społeczną rozpoczął w szeregach Związku Nauczycielstwa Polskiego. w okresie okupacji związał

się z ruchem ludowym. Po wojnie pełnił szereg ważnych funkcji w SL, WICI-ach i ZMP, a następnie w ZSL — na terenie Pomorza.

— Dużą satysfakcję sprawia mi — mówi S. Leczykiewicz — rozmowa z przedstawicielem PAP — iż spotykam często swoich wychowanków na poważnych stanowiskach, jako znanych działaczy społecznych i gospodarczych. Swoje zainteresowania skupiam głównie na rozwoju oświaty na wsi, na dążeniu do stworzenia pełnowartościowej szkoły wiejskiej, która umożliwiłaby dobry start życiowy młodzieży, dobrze przygotowanej do zawodu rolnika. Chcę przy tym podkreślić wagę rozwoju oświaty zawodowej na wsi, szczególnie nie przez szkoły przysposobienia rolniczego. Jeżeli więc wyborcy obdarzą mnie zaufaniem, to w Sejmie właśnie tym problemem chciałbym poświęcić najwięcej uwagi.

S. Leczykiewicz zajmuje się też działalnością publicystyczną, zwłaszcza w zakresie najnowszych dziejów ruchu ludowego. Obecnie opracowuje zarys monograficzny działalności tego ruchu w czasie okupacji na Podhalu.

— Z pewną treścią łączę również z zadowoleniem przyjmuję fakt — mówi S. Leczykiewicz, że przyszło mi kandydować do Sejmu z rodzinnego Okręgu (Ostrów) bo choć życie rzuciło mnie po całym kraju, sprawy Wielkopolski są mi najbliższe. (PAP)

„Arabeska” z megaliansem

Na przyjazd „Arabeski”, zapowiadany od dłuższego już czasu licznymi informacjami i fotosami, oczekiwaliśmy w Poznaniu z dużym zainteresowaniem. Samo nazwisko Barbary Bittnerówny jest już dostatecznym magnesem dla miłośników tańca i muzyki. Jeśli dodać do tego, iż zapowiadzi występ glosiły również oryginalność inscenizacji i form programu — trudno się dziwić wzrastającemu apetytowi smakoszy.

Program, z którym Teatr Małych Form „Arabeska” wystąpił wreszcie w Poznaniu nosi tytuł „Nuty i nutki”. Wypielnia go tańce w wykonaniu solowym Barbary Bittnerówny i Wiesława Wiesiołowskiego, oraz duet teatralny, a oprócz tego arie operowe i pieśni ludowe w wykonaniu pary śpiewaków: Miry Gólawskiej i Lesława Finze. Dwaj pozostali wykonawcy „Arabeski”: Wacław Gay oraz Jerzy Kapliński (reżyser spektaklu) akompaniują i zapowiadają występy solowe. Akompaniator daje zresztą również wstawki solowe do programu, a konferansjerka zapowiadająca to ciągły, kapitalny mimiczno-taneczny monolog, stanowiący jeden z ciekawszych punktów występu.

Trudno dziś dodać cokolwiek do wyrażanych już wielokrotnie najwyższego uznania dla talentu wybitnej tancerki — Barbary Bittnerówny. Wypada tylko stwierdzić, iż na scenie „Arabeski” poznańscy widzowie powitali ją równie — jak przy innych okazjach gorąco i serdecznie. Tym razem Bittnerówna zaprezentowała nam charakterystyczne miniatury taneczne — od humorystycznych poprzez klasyczne aż po ludowe.

O ile program taneczny, zarówno w swym układzie treściowym

jak i formalnym nie zawodził widzów, oczekujących od „Arabeski” widowiska oryginalnego, świeżego — słowem jak się to mówi czegoś nowego, o tyle repertuar wokalny zadziwiająco w tym zestawieniu — „trafił myślnie”. Wydaje się iż nie najszczęśliwszym mariażem jest ożenienie w „Arabesce” ciekawych form tanecznych z... ariami operowymi i operetkowymi oraz pieśniami ludowymi. Naturalniejszy byłby tutaj chyba związek z piosenką — i to piosenką umiejętnie zainscenizowaną, o nowoczesnym tekście i podobnym wykonaniu.

Tak więc małe formy taneczne mieściły się w Teatrze Małych Form doskonale; wokálny (pochożący przecież z tzw. wielkiego repertuaru) był w tej formie nieco przyćmiasno. Jak starszemu panu w modnym ubraniu. (w)

Ofiarą w salonie CBWA na Starym Rynku wystawa prac Jana Wodyńskiego była interesującym pokazem dawniejszych i nowoczesnych prac tego znanego malarza, z którego twórczością poznańska publiczność nie miała możliwości dotychczas się zetknąć. Jan Wodyński należy do starszego pokolenia malarzy. Jego twórczość związana z ruchem polskich kolorystów jest wyjątkowo interesująca, gdyż pokazuje bardziej popularną formę kierunku, pokazuje możliwości zastosowania zdobyczy malarstwa naszego postimpresjonizmu dla malarstwa łatwo czytelnego, ogólnie dostępnego. Pamiętamy go z wystaw ogólnopolskich w początkach lat pięćdziesiątych, gdy operując tymi zdobyczami warsztatu, tworzył interesującą sztukę tematową. Obecne prace są zupełnie inne, wiele z nich stoi na pograniczu modnej abstrakcji, w niektórych artysta poza tradycyjnym materiałem farby używa z przekonującą zrezygnacją innych materiałów, naklejane kawałki tektury, dyktę — tak zwane collage.

Znamy jego pracę



„DO OBYWATELA — DR. FELIKSA WIDY-WIRSKIEGO

Spółeczeństwo leszczyńskie, wybierając przed 4 laty Obywatela posłem, przekonane było o słuszności swego zdania. Kilkuletni ścisły, serdeczny, nacechowany go spódarską troską o dobro Ziemi Leszczyńskiej wspólny nasz kontakt wykazał, że społeczeństwo leszczyńskie zyskało w Obywatelu nie tylko swego przedstawiciela w Sejmie, ale w szczególności współgospodarza, rozumiejącego bardzo wszechstronnie potrzeby naszego terenu. Wielokrotnie udział w sesjach Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej, w konferencjach i posiedzeniach plenarnych Komitetu Powiatowego PZPR, spotkania z mieszkańcami Ziemi Leszczyńskiej, poszczególnymi grupami środowiskowymi — świadczyły o ściślejszej więzi, łączącej Was z naszym terenem. Szczególny, wymagający podkreślenia wysiłek ze strony Ob. Posła wiązał się z wprowadzeniem do Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1960 budowy kombinatu bawelnianego w Lesznie.

Komitet Powiatowy PZPR, prezydium Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej oraz komitety Miejski i Powiatowy Frontu Jedności Narodu, wyrażając opinię całego społeczeństwa leszczyńskiego przekazują Ob. Posłowi wyrazy szczerego podziękowania za dotychczasowy trud i wysiłek w sprawowaniu funkcji współgospodarza miasta i pow. leszczyńskiego.”

Tu następują podpisy i pieczęcie.

Odkładam czytane przed chwilą pismo. Część spraw, o które miałem zapytać doc. dr. Feliksa Widy-Wirskiego, zastępcę sekretarza naukowego Wydziału Nauk Medycznych PAN, obecnie kan dydującego ponownie w okręgu wyborczym Leszno — jest już nieaktualna. Treść pisma dobitnie mówi o dotychczasowej pracy poselskiej mego rozmówcy.

Kiedy pytam Feliksa Widy-Wirskiego o największe osiągnięcie jego życia, odpowiedź nie pada od razu. Nie jest łatwo z 53 lat niezwykle bogatego w wydarzenia życia wybrać ten najważniejszy, najcenniejszy fragment. I lata młodzieńcze były przecież bogate — działalność w szeregach postę-

powej młodzieży akademickiej Poznania, a potem w organizacjach lewicowych na terenie Wielkopolski, działalność w MOPR, w końcu represje władz sanacyjnych. Potem był udział w kampanii wrześnieowej, niewola, obóz, ucieczka. Dalsze lata okupacji wypełniła działalność podziemna, wreszcie udział w Powstaniu Warszawskim, a potem długie miesiące trwania w osamotnieniu na cmentarzysku miasta w oczekiwaniu na wyzwolenie.

Okres powojenny — znów wir pracy politycznej, zawodowej i społecznej. Feliks Widy-Wirski pełni wówczas funkcję i posła do KRN i wojewody poznańskiego, potem kolejno: kierownika ministerstwa informacji i propagandy, wiceministra kultury, a następnie żegluga. Jest posłem do Sejmu Ustawodawczego, współzałożycielem i członkiem władz ZBoWiD-u.

W latach 1952—55 wskutek niesłusznych oskarżeń i represji Feliks Widy-Wirski nie bierze udziału w życiu politycznym. W 1955 r. oczyszczony zostaje z zarzutów.

Na postawione przeze mnie pytanie dr Widy-Wirski odpowiada tak:

— Kiedy ze stanowiska wojewody poznańskiego przeniesiony zostałem w 1947 r. na stanowisko kierownika Ministerstwa Informacji i Propagandy, Wojewódzka Rada Narodowa podjęła uchwałę stwierdzającą, iż dobrze zasłużyłem się dla Ziemi Wielkopolskiej. Ta uchwała sprawiła mi chyba największą satysfakcję. Ją uważam za swój największy osiągnięty dotąd sukces.

Rozmawiał: JANUSZ WEYROCH

15-lecie organizacji dziennikarzy

W czerwcu br. obchodzić będzie 15-lecie swego istnienia Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy. W ciągu tego czasu zrzeszenie to stało się masową organizacją pracowników prasy, obejmującą przez 70 tysięcy dziennikarzy z 50 krajów.

Z każdym rokiem wzrasta jej autorytet i zwiększa się liczba członków. W ubiegłym roku do organizacji tej wstąpiły dwie nowe organizacje dziennikarskie. O wzroście wpływów tego zrzeszenia wśród dziennikarzy na świecie i jego działalności informuje wydany ostatnio pierwszy numer miesięcznika pt. „Demokratyczny Dziennikarz”. Dotychczas ukazywały się tylko biuletyny. Czasopismo prócz obfitej treści jest bogato ilustrowane. (fh)

DWIE WYSTAWY

Ofiarą w salonie CBWA na Starym Rynku wystawa prac Jana Wodyńskiego była interesującym pokazem dawniejszych i nowoczesnych prac tego znanego malarza, z którego twórczością poznańska publiczność nie miała możliwości dotychczas się zetknąć. Jan Wodyński należy do starszego pokolenia malarzy. Jego twórczość związana z ruchem polskich kolorystów jest wyjątkowo interesująca, gdyż pokazuje bardziej popularną formę kierunku, pokazuje możliwości zastosowania zdobyczy malarstwa naszego postimpresjonizmu dla malarstwa łatwo czytelnego, ogólnie dostępnego. Pamiętamy go z wystaw ogólnopolskich w początkach lat pięćdziesiątych, gdy operując tymi zdobyczami warsztatu, tworzył interesującą sztukę tematową. Obecne prace są zupełnie inne, wiele z nich stoi na pograniczu modnej abstrakcji, w niektórych artysta poza tradycyjnym materiałem farby używa z przekonującą zrezygnacją innych materiałów, naklejane kawałki tektury, dyktę — tak zwane collage.

Całość pokazanego bogatego zestawu prac jest świadectwem wyjątkowej łatwości tego artysty, wirtuozi w używaniu sposobów malarstwa, jest świadectwem dobrego gustu, charakterystycznego dla jego sztuki i tej lekkości, która sprawia, że ogląda się to z przyjemnością bez zmęczenia oka. Nasuwają się skojarzenia z grandelokwencją dekoratorów baroku. Ta sama swada, ta sama lekkość, finezja, mimo różnych epok i różnych środków. Inna sprawa, czy to jeszcze dzisiaj kogoś bawi, czy stale jeszcze odczuwamy potrzebę samej tylko maestrii.

*

Salon Związku Polskich Artystów Plastyków, gości wystawę prac olejnych Janiny Matysik z Sopotu. Artystka ta zaczęła swe studia po wojnie w Poznaniu i z tych tradycji wyraża i dzisiejszy obraz jej twórczości. W stosunku do wystawy w CBWA ta jest znacznie skromniejsza zarówno ilością prac jak i wachlarzem możliwości malarstwa. Temat — martwe natury, okres — ich powstania — ostatnie

dwa lata. Wszystkie utrzymane w tej samej jasnej, delikatnej, w najlepszym tego słowa znaczeniu kobiecej gamie malarskiej. Są to właściwie wariacje lub lepiej, zmuszone poszukiwanie jednej sprawy, jednego wyrażu, który byłby właśnie tym, w czym kryje się osobowość artystki. To nie pokaz umiejętności, nie wystawa możliwości, lecz konieczność dotarcia do siebie samej, pokazanie sobie i innym, jakim się jest właściwie. Jest coś wzruszającego w tej skromności i rzetelności wysiłku artystycznego, coś bardzo bliskiego współczesnemu człowiekowi, tak dalekiemu od wszelkiej zbędnej „ładności”, potrzeby przyjemnych pozorów. Czuje się wyraźnie jak artystka celowo ogranicza tematykę, zacieśnia gamę malarską, by nie rozpraszać się, by tym łatwiej znaleźć to najważniejsze, to nienazwane. To sprawia, że stojmy przed zjawiskiem żywym, ruchomym bez ostatecznego rozwiązania, jak samo życie, które przybiera swój kształt ostateczny w momencie, gdy przestaje istnieć.

JAN ŚWIDZIŃSKI

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów względnie techników elektryków po wstępnym stażu pracy przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa**, Poznań, ulica Wawrzyńska 1-7, K1840

Zbrojarzy, brukarzy, instalatorów wodno-kan., monterów sieci zewn. wodno-kan. oraz robotników niekwalifikowanych do robót ziemnych wodno-kan. przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych**. Wynagrodzenie i pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Poznań, Stary Rynek 80/82, pokój 12. K1769

Inżynierów budownictwa lądowego z praktyką na stanowiska kierowników i zastępców Rejonów Eksploatacji Dróg Publicznych przyjmie zaraz **Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych** w Poznaniu, plac Kolegiacki 17, pokój nr 346. K1790

Operatorów na sprzęt średni przyjmie zaraz **Baza Sprzętu Poznańskiego Przeds. Bud. Przemysłowego nr 2**, Poznań, ulica Majakowskiego 92 (Malta). Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 24637g

Kierownika księgowości i starszego księgowego z wyższym, względnie średnim wykształceniem i odpowiednią praktyką — zaangażuje natychmiast państwowe przedsiębiorstwo budowlane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24192g.

Starszego nadzorcę dróg i mostów, nadzorcę dróg i mostów, na obwód Kórnik—Mosina, ze średnim wykształceniem technicznym oraz praktyką w drogownictwie, kierownicę na samochod dostawczy „Żuk” oraz 4 droźników, na odcinku drogowym Murowana Goślina — Kobylnica — Swarzędz, Dąbrowka Kościelna — Poznań, Stęszew — Mosina odcinek od Stęszewa, Suchylas — Poznań, zatrudni natychmiast **Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu**, ul. Krauthofera 18. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie i komunikacji. K1792

2 techników budowlanych z wykształceniem średn. techn. i 2-letnią praktyką, 1 gł. księgowego z wykształceniem średnim i 5-letnią praktyką zatrudni zaraz **Budowlane Przedsiębiorstwo Terenowe w Złotowie**, plac Wolności nr 11. Mieszkańce zapewnią. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w zakładzie pracy. Podania wraz z odpisami dokumentów wykształcenia i dotychczasowej pracy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa. K1794

Praca

Szukam pracy na bieżący tydzień. Mam 20 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24745g.

Dwóch ślusarzy narzędziowców, 1 spawacza oraz 2 mechaników samochodowych zatrudni natychmiast. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23883g.

Gospośnią starszą, czystą, rzetelną z referencjami do 1 osoby pracującej z noclegiem potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22446g.

Gospośnią potrzebną na plebanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23753g.

Ucznia cukierniczego przyjmie. Oferty z podaniem wieku, Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24051g.

Specjalistki do szycia biu stoszys poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24056g.

Dochoząca rencistka do prac domowych potrzebna. Warunki do omówienia. Ratajczaka 48 m. 5, kl. C. 24059g

Pomoc domowa na dwa razy w tygodniu potrzebna. Wrocławka 6 (pracownia kapeluszy). 24063g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza, Adela Szczurkówna. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter, 22383g

Kupno

Prostownik galwanizacyjny do około 500 Amper kupię. Telefon 526-75. 23824g

Zakupimy natychmiast spawarkę elektryczną, balans do 20 zon, wtryskarkę tworzyw, 2 silniki wysokobrotowe do 300 Wat. Telefon 425-95 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23885g.

Kupię każdą ilość odpadów blachy mosiężnej lub aluminiowej oraz drutu mosiężnego względnie aluminiowego. Tel. 425-95 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23887g.

Kupię tokarnię do 80 cm. Szczegółowe oferty pod adresem J. Tuczynski, Wronki, plac Wolności 3. 23925g

Maszynę do szycia „Singer” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23930g.

Szparagi karpie jednoroczne kupię. Franciszek Kuśnierik, Kuźnica Czarna kowska, pow. Trzcianka. 5353p

Samochód małopłatowy zdecydowanie kupię — 52.000 zł. Kijewa 4 oraz miniaturowy lampę N. R. F. — razem 7.000 zł. sprzedam. Oferty Franciszek Sosnowski, poczta Staw, tel. 2, pow. Mysliwice. 5354p

Kupię samochód „Opel” 6-ty, dolnozaworowy do remontu. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 23898g

Sprzedaż

Uwaga! Sprzedam kompletne przyrządowanie na pokupny artykuł, z zamówieniami (możliwość otrzymywania zamówień eksportowych). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24322g.

Sprzedam samce-norki do dnia 25 marca Smisławicz, Leszno, Bol. Chrobrego 49 m. 4. 24393g

Pianina wysokiej klasy korzystnie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Armii Czerwonej 39. 23346g

Sprzedam 150 kur leghornów zdrowych, dobre niozki, z mąją. Kochowicz, Włosenna 62. 24553g

Ciągnik „Lanz-Bulldog” C-45 i przyczepę druzycową — w dobrym stanie, tania sprzedam. Smaruj, Leba, Kościuszki 110. 5680g

Sprzedam samochód „Chevrolet-Delux” — cena 45.000 zł. Adam Sosnowski, Trzebień, pow. Zarywoj. zielonogorskie. 5358p

Dnia 19 marca br. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i nasz ukończony tatuś, przeżywszy lat 57, sp.

Franciszek Kaźmierczak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o godz. 9.30 z koscioły szpitalnej w Wolsztynie.

W nieutulonym smutku pograżona **ZONA Z DZIECIAMI I RODZINA** 24706g

Dnia 19 marca 1961 r. zmarła nasza najdroższa matka, babcia, prababcia, teściowa i ciocia, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 86, sp.

Z RAJEWSKICH
Wiktorja Falkenstein
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 marca br. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała w Dębcu.

O tej bolesnej stracie zawiadamia **RODZINA**
Poznań, Kosińskiego 11, m. 18.

Dnia 19 marca 1961 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy nasz ojczulek, teść i dziadek, przeżywszy lat 67, sp.

Z KORYTOWSKICH
Kazimiera Szymczak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W żalu pograżona **RODZINA**
Poznań.

Dnia 19 marca 1961 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy nasz ojczulek, teść i dziadek, przeżywszy lat 67, sp.

Z KORYTOWSKICH
Kazimiera Szymczak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W żalu pograżona **RODZINA**
Poznań.

ZAWIADOMIENIE!

SZANOWNYM KLIENTKOM

donosimy

że wszystkie nasze zakłady fryzjerskie są zaopatrzone w pełny asortyment krajowych i zagranicznych

farb do farbowania włosów

oraz

farb do tonowania włosów

Farbowania włosów dokonują fryzjerzy z długoletnią praktyką — zdobywcy nagród na konkursach czesania

R. S. P. „FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA” POZNAŃ K1960

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogródek działkowy za zwrotem kosztów oddam. — Osiedle Warszawskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2323g.

Sprzedam i przyjmuję za mowienia na belki DMS, pustaki, nadproża, kregi G 80-100, rury kanalizacyjne, płyty chodnikowe, krawężniki, dachówki, słupy parkanowe. Wytwórnia Poznań, Dąbrowskiego 197. 24674g

Samochód DKW po kapitalnym remoncie (wybicie, lakierowaniu) spiesznie sprzedam. Stanisław Dolicher, Wolsztyn, Berzyna 3, telefon 445. 5357p

Z powodu choroby sprzedam samochód matlitrazowy. Stan bardzo dobry. Sroda Wlkp., telefon 596. 5355p

Samochód P-70, przebieg 24.000 km — sprzedam. Sroda Wlkp., tel. 384. 24484g

Okazyjnie sprzedam nowe kompletne prostowody do stołu kreślarskiego. Smochowice, Człuchowska 35. 23630g

Samochód DKW F-3 furgon, w stanie dobrym, sprzedam. Krzywoustego nr 29. 23691g

Waż do ciągnika „Deutz” sprzedam. Zuchnicki, poczta Klecko, pow. Gniezno. 23849g

Sprzedam spacerówkę gietą. Poznań, Fredry 3 m. 5. 23851g

Sprzedam warsztat tokarsko-slusarski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23854g.

Sprzedam sprzęt do 10 żek, 10żko składane i mar mur. Józefa 6 m. 16. 23870g

Siatki parkanowe oraz dla drobiu, ryny dachowe, rury piecowe polecam. Dzierżyńskiego 266. 23874g

Sprzedam frezarkę poziomą na metal ze stołem ruchomym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23880g.

Powielacz duży tania sprzedam. Puchalska, ul. Grunwaldzka 59 m. 2. 23891g

Nowy inkubator 90 jaj sprzedam. Zdzisław Schae dler, Międzychód, Iczka 1, telefon 354. 23892g

Jajka kurze zarodowe karmazyn leghorn sprzedam. Telefon 29-89, godz. ranne. 23893g

Motocykl WFM fabrycznie nowy, sprzedam. Poznań, Sielska 7 m. 3. 23894g

Sprzedam kury leghorn karmazyn 90 szt. Informacji udzieli Ruska — Poznań, Dzierżyńskiego 11 m. 11, od godz. 16-20. 23903g

Pianino w dobrym stanie, płyta metalowa — sprzedam. Wrocławka 16 m. 11. 23902g

Sprzedam motocykle „Jawa” 175, SHL 150. Kwiatkowska, Dąbrowskiego 86 w podwórzu. 23904g

Sprzedam kilka ton mierz wy oraz 2 psy wilki. Oboznicka 181. 23919g

Samochód „Skoda” furgon sprzedam. Poznań, Podolska 52 m. 2. 23923g

Sprzedam spacerówkę z bydką, sypanie, jadanie — dąb i wiełtarke stołową. Ratajczaka 17 m. 1. 23926g

Okazyjnie sprzedam masyżną damską wpuszczaną „Singer” oraz krawiecką męską. Dzierżyńskiego 251, domek 4. 23933g

Sprzedam nowe radio „Beethoven” i złoty zegarek „Omega”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23947g.

Wózek głęboki nowoczesny sprzedam. Dominikańska 7 m. 1 (boczne wejście). 24057g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kredy, trzcinie, smole, lepk, karbolinum, zasuw kominiowe, płyty „Suprema” — poleca: Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 23927g

Lokale

Zamienie pokój, wspólna kuchnia (osoba samotna), pełny komfort — Gdańsk, na podobne lub samodzielne w Poznaniu. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk, pod 47452. K2046

Przyjemny poszukuje niekierującego pokoju na kilka godzin dziennie. 5-7 razy w miesiącu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23222g.

2 pokoje z kuchnią — Gniezno, centrum — zamienię na podobne w Gnieźnie z ogrodem, który wydzierżawię, wzgl. kupię. Wiadomości: Gniezno, 22 Lipca 11 m. 4. 4867p

Zamienie 2-pokojowe, kuchnia, I piętro — na 3 małe pokoje lub 2 duże, I-II piętro, z c.o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23756g.

Lokal na skład lub ciche zamieszkanie — Łazarz, odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23763g.

Skromna panienka poszukuje pokoju. Okolica obojetna. Głogowska 66 m. 13, od godz. 3-10 i 17-20. 23774g

Zamienie 4 1/2-pokojowe mieszkanie komfortowe, w śródmieściu na 3-2 1/2-pokoje, komfortowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23767g.

Kupię pokój z kuchnią, jakiegokolwiek w Poznaniu. Adres: Zbożowa 16/17 — Winogrody. 24055g

Dwóch młodych inżynierów poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23766g.

Pokój wyłączony kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23783g.

Kupię wyłączone, samodzielne mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, przynależnościami lub odkupię udział w spółdzielni mieszkaniowej z przydziałem na 1961 r. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23794g.

Przyjmę na pokój. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23799g.

Zamienię mieszkanie komfortowe — pokój, kuchnia, łazienka, samodzielne, centrum oraz dwa pokoje, wspólna kuchnia (centr. ogrzewanie), centrum — na mieszkanie 3-pokojowe (centr. ogrzewanie), łazienka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23817g.

3 1/2 pokoju, kuchnia, wspólna łazienka (1-osoba), centrum zamienię na samodzielne 2 pokoje kuchnia, najchętniej nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23818g.

Duży pokój w centrum Łodzi zamienię na równo różne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23820g.

Kto odstąpi lub przyjmie na pokój małżeństwo pracujące z 3-letnim dzieckiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23828g.

Kiosk wzgl. lokal handlowy wydzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23839g.

2 1/2-pokojowe mieszkanie, samodzielne, centr. ogrzewanie, ogród Szlag — zamienię na 1-pokojowe komfortowe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23846g.

Kupię kawalerkę lub pokój z przynależnościami, wyłączone, samodzielne. Feryferia, wyklucone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23847g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe w Zielonej Górze na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Kaziemierz Pisarczyk, Kaziemierz Wlkp. 23866g

Zamienię samodzielne mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, przynależnościami. I ptry, na 3 pokoje samodzielne, do II ptry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23878g.

Zamienię pokój z kuchnią (samodzielne) 25 m² — na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23890g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnia z łazienką (dostawstwo). I piętro na 2 1/2 lub 2 kuchnie i łazienkę bez dostawstwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23920g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne na trzy pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23921g.

Zamienię mieszkanie 3 1/2-pokojowe, telefonem wygodami, samodzielne, III piętro przy Parku Kapuszkarskim — na mniejsze 3 lub 2 1/2-pokojowe do II piętra, równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23924g.

Odstąpię lokal w dobrym punkcie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23945g.

Kupię pokój z kuchnią, jakiegokolwiek w Poznaniu. Adres: Zbożowa 16/17 — Winogrody. 24055g

Przetargi — Komunikaty

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, Poznań - Staroleka, ulica Piłsudskiego nr 1 — ogłasza przetarg na wykonanie:

8.000 szt. krzyżaków kompl. nr 1 wraz z szklankami nr rys. Star 20;

500 szt. tulejek gumowych nr rys. SKH 4-09 oraz na obróbkę;

2.500 szt. widłaków kompl. nr rys. SKH 4-51a;

10.000 szt. widłaków kompl. nr rys. SKH 4-52a;

2.500 szt. widłaków kompl. nr rys. SKH 4-53a.

Termin dostawy sukcesywnie od kwietnia do grudnia 1961 roku. Szczegółowych informacji udziela Dział Kooperacji — gdzie znajduje się dokumentacja do wglądu. W przetargu udział mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w sekretariacie Dyrekcji do dnia 28. III 1961 roku. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30. III 1961 r., o godzinie 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu. K1933

KOMUNIKAT

Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: W związku z przystąpieniem do budowy kanału sanitarnego w ul. Krótkiej, zamyka się z dniem ogłoszenia dla ruchu kołowego w w. ulicę na odcinku od ul. Średniej do ul. Mariackiej. Objazd ustala się ul. Nadolnik — Mariacka. K1957

Nieruchomości

Dom piętrowy z ogrodkiem centrum Ostrowa — sprzedam, mieszkanie wolne. Jakubowska — Ostrow Wlkp., Wiosny Ludów 10. 22858g

7,5 ha ziemi pszenno-buraczanej sprzedam. Adres: Schneider, Sroda, Nowotki 36. 5070p

Nieruchomość z budynkami 1,5 ha ziemi, 24 km od Poznania przy sosie berlińskiej — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23807g.

Dom z ogródkiem w Poznaniu, zamienię na podobny w Bydgoszczy, lno wrocławiu lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23808g.

Sprzedam 6 mórg ziemi w Pałędziu koło Poznania. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23823g.

Zelektryfikowane gospodarstwo rolne o obszarze 10 ha w tym 2 ha łąki, zabudowania nowe (rada gromadzka, poczta, GS, szkoła, stacja kolejowa na miejscu), z powodu choroby spiesznym sprzedam. Jan Łyszkiewicz, Borzykowo poczta Borzykowo, pow. Września. 23827g

Dom w mieście powiatowym z wolnym 3-pokojowym mieszkaniem (elektryczność, gaz, woda) sprzedam. Informacje: Paterek, Rawicz, Buszy 26. 23707g

Sprzedam dom jednopiętrowy wraz z ogrodem 2.500 m² w Środzie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23729g.

Sprzedam zaraz domek wolny, jednorodzinny, niewykończony za gotówkę w Śremie, Zachodnia 22. Zgłoszenia tylko w niedzielę. 23734g

Sprzedam dom jednorodzinny wolnym mieszkaniem w Lubiniu. Informacje: Luboń, Pułaskiego 3 dla 23735g.

Kupię domek 1-rodzinny w Poznaniu lub okolicy do 120.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23778g.

Sprzedam domek jednorodzinny, zabudowaniem, 3 morgi ziemi koło Nowego Tomysła, Jadwiga May, Opalenica Sienkiewiczza 1. Zgłoszenia tylko w niedzielę. 23720g

Sprzedam 1 ha dobrej ziemi w Stęszewie. Poznań, Findera 79. 23772g

Sprzedam dom dwupiętrowy w Stęszewie przy głównej ulicy. Po kupnie cały wolny, cena 80 tysięcy zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23766g.

Kupię pokój z kuchnią, jakiegokolwiek w Poznaniu. Adres: Zbożowa 16/17 — Winogrody. 24055g

Dnia 19 marca 1961 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy nasz ojczulek, teść i dziadek, przeżywszy lat 77, sp.

Z AGATOW
Antonina Krenz
Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o godzinie 11.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżona **RODZINA**
Poznań, Marcelińska 61, Głogowska 64a. 24722g

Dnia 19 marca 1961 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, naj

Marzec

21

wtorek

Imieniny
BenedyktaSłońce:
wsch.: g. 5.53
zach.: g. 18.08

Teatry

OPERA — g. 19 „Eugeniusz Oniegin” (kończy się ok. g. 22.15)
POLSKI — g. 18 „Święta Joanna” (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19.15 „Apelacja Vilona” (kończy się ok. g. 21.30)
OPERETKA — g. 19 „Sylvia” (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — nieczynny
SATURY — g. 20 „Kupiec” (kończy się ok. g. 21.50).

Kina

APOLLO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Księga dżungli” (ang., 9 lat)
BALTYK — g. 11, 16, 19.30 „Pożegnanie z bronią” (USA, 18 l.); g. 14 „Żyjąca pustynia” (USA)
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Rozstanie” (polski, 16 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 „Wieczór kawalerski” (USA, 18 lat)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 „Bambi” (USA, 7 l.); g. 20.15 „Szkłana góra” (polski, 16 l.)
HUTNIK — nieczynny
MALTA — g. 16, 18, 20 „Przebudzenie” (CSRS, 16 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Serce matki” (radz., 14 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Wzgórze 905” (jugosłow., 12 l.)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Niewysłany list” (radz., 15 l.)
PANCERNIAK — godz. 17.30, 20 „Dziwczyną z prowincji” (USA, 16 l.)
PIAST — nieczynny
RIHALTO — g. 10, 13.15, 16.30, 20 „Krzyżacy” (polski, 12 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Kawaler Króla Jegomości” (jugosłow., 16 lat)
TECZA — g. 16, 18, 20 „Zab rekina” (radz., 12 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14 „Lekko-duchy i dziewczyna” (radz., 14 l.); g. 16 — seans zamknięty, g. 19 „Stracone złudzenia” (ang., 14 l.) — seans z prelekcją
WOJSKOWE — remont
WCZASOWICZ — nieczynny
FOTOPLASTIKON — g. od 10—20 „USA, Colorado”.

Radio

PROGRAM I

14 — „Radiostacja harcerska”;
14.15 — Muzyka dla wszystkich;
15.10 — Dla młodzieży szkolnej;
15.30 — Koncert rozrywkowy; 16.05 — Nowości literatury młodz.; 16.35 — Muzyka rozrywkowa; 17 — Radiowa skrzynka muzyczna; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.05 — „Dyskutujemy”; 18.25 — Kurs nauki jeź. ros.; 18.40 — Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU; 18.45 — Radio-Reklama; 19 — „Pięć minut odpowiedzi”; 19.05 — A. Gładzinow — audycja w opracowaniu M. Szalińskiej; 19.45 — Piosenki młodzieżowe; 20.26 — Sport; 20.30 — Aud. literacka; 22 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.35 — „Tyłko opus pierwsze”;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)

14 — W kramie filmu i operetki; 14.45 — Fel. J. Kędziory; 15.05 — Koncert chóru Rogli. Wrocł. PR; 15.30 — Dla dzieci, odc. 13 po wieści I. Jurgielewicz; 16.05 — Koncert żywych; 16.35 — Kronika sportowa; 16.45 — Muzyka naszego regionu; 17.20 — Małe utwory Jana Sebastiana Bacha; 17.40 — Pogadanka pedag. dr. Apolonii Głowackiej; 17.45 — Piosenki w wykonaniu D. Modugno; 18 — Audycja dla młodzieży; 18.25 — Muz. i aktualności; 18.45 — Problemy ekonomiczne; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — „Drobne ogłoszenia”; 19.45 — Dzieła Liszta; 20.15 — Wiązanka rumb; 20.25 — Fel. muz. J. Waldorfa; 20.50 — Aud. akt.; 21.27 — Magazyn turystyczny; 21.40 — Nowości PWM; 22.10 — Do tańca grają orkiestry; 23.10 — „Pierwszy dzień wiosny”;
Wiadomości: 5.20, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ

17.30 — Miś z okienka (W-wa); 17.45 — Film krótkometrażowy dla dzieci (lok.); 18 — Koncert muzyki tan. (K-ce); 18.30 — Film z serii: „Czterech sprawiedliwych” (lok.); 19 — Program z cyklu: „Po rozmawiajmy” (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — „Wszyscy jesteśmy sądziami” (W-wa); 21 — Film fabul. prod. radz. pt. „Kojłysanka” od l. 16 (lok.).

Wystawy

ZPAP — pl. Wolności 4 — wystawa, szkice i studia malarskie Janiny Matysik — wystawa czynna w godz. od 9—19;

Dziś w pełnia

PANSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia — internia — ul. Garbary nr 17, telefon nr 540-04;
APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.

Wizja nowego centrum

Spacer od ul. Zeylanda do St. Rynku

Zagadnienie uporządkowania urbanistyki i architektury centrum Poznania od szeregu lat interesuje wszystkich mieszkańców. Trzeba tu przypomnieć, że wiele słów krytyki padło już pod adresem władz miejskich za powolną realizację odbudowy Starego Rynku, za niepojędowanie przebudowy ul. Czerwonej Armii czy ul. 27 Grudnia. Sytuacja zmieni się radykalnie w ciągu najbliższych pięciu lat. Dziś jednak zapraszamy na spacer trasą, jaka właśnie na koniec pięciolatki będzie wzbudzała zachwyt wszystkich przechodniów.

Spacer rozpoczynamy od ul. Zeylanda. Tu, w pobliżu nowego hotelu „Orbis” na 620 miejsc, staną dwa punktowe wielokondygnacyjne, przeznaczone na domy akademickie. Również na rogu ulicy Zeylanda i Zwierzynieckiej, po

Dyplomy naukowe dla najwytrwalszych

Dyplomy ukończenia studiów otrzymali w tych dniach pierwsi absolwenci Studium Zaocznego Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej. W sumie 12 osób uzyskało tytuły naukowe i zawodowe.

Na początku pierwszego roku wymienionego studium zapisanych było 107 kandydatów. Absolutorium otrzymało — po sześciu latach nauki, wymagającej dużo wysiłku, dyscypliny i umiejętności organizowania sobie pracy — 18 słuchaczy. Ci, którzy otrzymali dyplomy, to w przeważającej liczbie ludzie pracujący zawodowo w zakładach przemysłowych, zajmujący od powiedzialne stanowiska w produkcji i administracji. Rekrutują się oni z województw: poznańskiego, zielonogórskiego i szczecińskiego.

Na Studium Zaocznym dla pracujących Wydział Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej kształci się obecnie 395 osób. (c)

W muzykalnym Poznaniu

Nieznany Strawiński koncert w PWSM

Ciekawostką minionego koncertu Filharmonii było pierwsze u nas wykonanie suity z baletu „Pocłunek wieszczki” Strawińskiego. Twórczość mistrza Igora wywierała, jak wiadomo, ogromny wpływ na współczesność, zwłaszcza dzieła sprzed roku 1914 — „Ognisty ptak”, „Petruszka” i „Święty wiosen” — zyskały kompozytorowi powszechne uznanie i wzbudzały do dziś zachwyt swą niepowtarzalną wizją dźwiękową. Ale po I wojnie Strawiński zmienił styl. Odrzucił się niestety od narodowego podłoża. Pisze wiele, coraz bardziej eksperymentalne. Wchodzi w okres neoklasyzmu. To znów w jazzie szuka natchnienia. Z zapalem „wędruje po kartach historii muzyki”. W balecie „Pocłunek wieszczki” trawestuje rodzaj muzyki Pergolesiego. W „Capriccio” nawiązuje Webera. „Gra w karty” jest znów pastiszem odtwarzającym atmosferę muzyki Rossiniego i Delibes. 73-letni Strawiński, obecnie żyje na Zachodzie i komponuje dalej (teraz na odmianę — łacińskie psalmy...)

Nie znamy całokształtu twórczości Strawińskiego (po r. 1918) lecz utwory, które po wojnie zapożyczano w Poznaniu dowodzą raczej twórczego wyczerpania. „Pocłunek wieszczki” bezceremonialnie korzysta z gotowych tematów Czajkowskiego, podanych w lekko karykaturalnej trawestacji. Jednak nie wypada tu wcale dowcipnie. Instrumentacja nie interesuje zbytnie pomysłowością. Harmonie brzmią szaro. Fascynujący „rytm i ruch” pierwszych baletów zagubił się dawno. W sumie: rozczarowanie.

Solista wieczoru JAN HOFMANN przedstawił się tym razem w znakomitej formie, odtwarzając „Koncert fortepianowy” Schumanna. W starannie przemyślanej koncepcji pianisty podkreślony został silny związek tej romantycznej muzyki z tradycją Beethovena (zwłaszcza III cz.). Całość imprezy prowadził ceniony dyrygent Z. SZOSTAK, który na wstępie odtworzył „Concerto grosso nr 6” Haendla.

K. NOWOWIEJSKI

W PWSM zorganizowano wieczór poświęcony w I cz. muzyce synów J. S. Bacha — w II cz. utworom F. Nowowiejskiego (na 15-lecie śmierci). Studentka U. FREJ zyskała sobie uzna-

wyburzeniu jednego z istniejących domów, stanie duży gmach. Plac przy kinie „Bałtyk” nie będzie natomiast zabudowany, bowiem w tym miejscu zostanie rozszerzona jezdnia. Tam, gdzie dziś znajduje się 3-piętrowy dom i parterowy pawilon handlowy przy ul. Roosevelta — Przemysł Meblarski wybuduje wielopiętrowy, reprezentacyjny gmach, w którym urządzi „Salon Meblowy”.

Najbardziej interesuje wszystkich ul. Czerwonej Armii. Między ulicami Kantaka i Ratajczaka stanie nowoczesny gmach handlowy zbudowany przez WZSP, PSS i Zarząd Miejskich Przedsiębiorstw Handlowych. Jego architektura zewnętrzna to szkło i kolorowe tynki. Równocześnie ulica zostanie w tym miejscu poszerzona do szerokości 36 metrów. W ulicę Garncarską będzie się wchodziło przez światem budynku, który stanie na miejscu obecnie istniejących tu parterówek. Przeznaczają go na siedzibę salonu naprawy telewizorów.

Zejdźmy w dół, do Placu Wiosen Ludów. Narożnik ulic Czerwonej Armii i Walki Młodych zajmie dom mieszkalny dostosowany wysokością do otaczających go budynków. I reszta otoczenia placu zmieni wygląd.

I wreszcie — Stary Rynek. W ostatniej fazie zabudowy — do 1964 r. — otrzyma on nową nawierzchnię, studzienki i piękne oświetlenie, a w

pobliskim Pałacu Górków rozlokują się Muzeum Archeologiczne.

Wracamy w naszym spacerze na Aleje Marcinkowskiego. Na zapleczu Biblioteki im. Raczyńskiego powstaną magazyny i czytelnia, nad okolicą zaś górować będzie odbudowany zamek na Górze Przemysława, przyszła siedziba Muzeum Wielkopolskiego.

Generalnego uporządkowania doczeka się również ul. 27 Grudnia. Stanie tu (na narożniku Kantaka) Centralny Dom Usług, podobny swą konstrukcją do PDT. Rozpoczęta też będzie budowa „Super-Samu” między PDT a Teatrem Polskim. I tu zostanie znacznie poszerzona jezdnia.

Tak będzie za 5 lat, a o wszystkich tych sprawach mówili na ciekawym spotkaniu: mgr Jerzy Langowski, kierownik Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego i mgr Mieczysław Tarzyński, przewodniczący Prezydium DRN Stare-Miasto. Spotkanie zorganizował Wojewódzki Dom Kultury.

J. K.

INFORMUJEMY

Senacka Komisja Popularyzacji Wiedzy Lekarskiej Akademii Medycznej organizuje 21 bm. odczyt pt. „Przyczyny i leczenie padaczki”. Wygłosi go lek. med. Zdzisław Huber, st. asystent Kliniki Neurochirurgicznej A. M. Wykład odbędzie się w sali Sniadeckich, ul. Fredry 10 o godz. 19.

W dniu 21 bm. w godz. od 8—15 może nastąpić przerwa w dostawie energii elektrycznej dla ulic: Saperskiej, Rolnej, Pionierskiej, Wspólnej, Tokarskiej i przyległych, w dniu 22 bm., od godz. 8—13 dla ul. Armii Czerwonej (nr 45, 47, 49, 51), a 23 bm. od godz. 8—16 dla ul. Słupskiej i przyległych.

Polskie Towarzystwo Pielęgniarskie zawiadamia, że 21 bm. o godz. 18.15, w Państwowej Szkole Pielęgniarstwa, ul. Walki Młodych 13, mgr Słomiński wygłosi wykład dla pielęgniarek p. t. „Środowisko społeczne”.

Zarząd Oddziału Polskiego Zw. Inżynierów i Techników Budownictwa podaje do wiadomości zainteresowanym, że kolejny kurs przygotowawczy do egzaminu na uprawnienia budowlane rozpocznie się 27 bm. o godz. 17.30 w lokalu Klubu Techniki i Racjonalizacji, ul. Szkolna 1. Zgłoszenia dodatkowe przyjmuje sekretariat do 25 bm.

Zebrań Oddziału Poznańskiego Polskiego Tow. Farmaceutycznego odbędzie się 21 bm. o godz. 18 w sali im. Hrynakowskiego, Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 6. Referat p. t. „Terapeutyczne znaczenie czopków” wygłosi mgr Al. Jernas.

Odpowiedzialne zadania

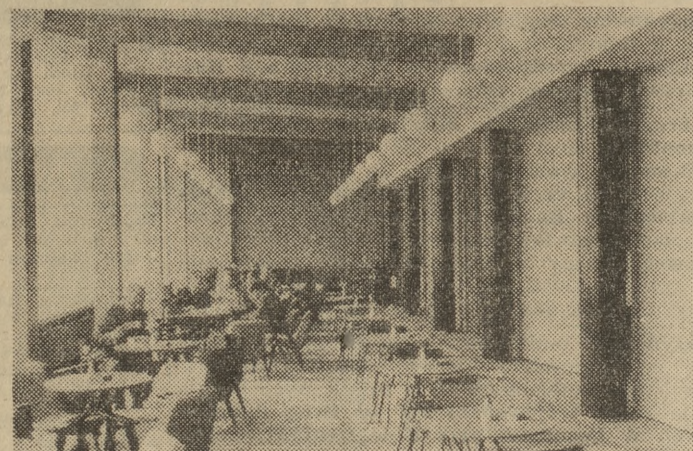
Ostatnio odbyła się w Poznaniu konferencja, poświęcona omówieniu roli i zadań przewodników PTTK na zbliżający się sezon turystyczny. Brali w niej udział także przedstawiciele „Orbisu”, „Gromady”, ZSP i Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK. Woj. Komitet Kultury Fizycznej i Tur. reprezentował E. Rebelka, przewodniczący Woj. Komitetu Turystyki.

Jak wynika ze sprawozdania, przedłożonego przez prezesa Koła Przewodników, F. Jankowskiego, w Poznaniu działa obecnie 194 wysoko kwalifikowanych przewodników wycieczek. W najbliższym czasie kadra ta zostanie wzmocniona przez 50 osób, które ukończą kurs dający uprawnienia do pilotowania wycieczek po terenie całej Wielkopolski.

Ponieważ przedstawiciele poszczególnych instytucji i przedsiębiorstw zajmujących się turystyką składali orientacyjne dane dotyczące ruchu wycieczek w tegorocznym sezonie, można stwierdzić, że największe nasilenie wycieczek szkolnych przypadnie na maj i czerwiec, a zagraicznych na lipiec i sierpień. Spodziewany znaczny „nazajd” turystów na Poznań i Wielkopolskę nakłada na PTTK obowiązek należytego zabezpieczenia obsługi wycieczek. Ustalono przeto konieczność zaprowadzenia stałych dyżurów przewodników, tak jak to się dzieje podczas każdego MTP. Na Dworcu Głównym czynny jest wówczas punkt obsługi turystów i grup wycieczkowych. Równocześnie PTTK zobowiązało się do opracowania szeregu najbardziej interesujących szlaków turystycznych po mieście i do najciekawszych regionów województwa. Zostaną również opracowane trasy specjalne dla ewentualnie przybywających grup branżowych. Specjalne zagadnienie to ustalenie zasad zwiedzania większych zakładów pracy. Opracowanie szczegółowych harmonogramów ma zagwarantować zwiedzanie tych fabryk, bez zakłócania normalnego toku pracy.

Jednym z rezultatów konferencji było stwierdzenie, że organizacją imprez turystycznych zajmują się wprawdzie rozmaite przedsiębiorstwa, jednak swego rodzaju monopol na zapewnienie wycieczkom należytej obsługi przez przewodników zatrzymuje w swoim ręku PTTK. Chodzi bowiem o to, by grupy wycieczkowe wynosiły z przyjazdu do Poznania czy Wielkopolski jak najwięcej wiadomości krajoznawczych. Gwarancję tę daje właśnie specjalnie szkolony turysta-przewodnik. (c)

„Prasowa” zaprasza...



Jak już informowaliśmy — przy ul. Grunwaldzkiej otwarta została w minioną sobotę nowa, pięknie urządzona kawiarnia „Prasowa”. Dziś przedstawiamy na zdjęciu fragment jej wnętrza. (ml)
Fot. — K. Przychodzki

Nie zwlekajmy do 26 bm!

Według informacji uzyskanych wczoraj w Miejskim Biurze Wyborczym, na ogólną liczbę 279,145 mieszkańców Poznania uprawnionych do głosowania, listy wyborcze sprawdziło do niedzieli za ledwie 62,575 osób. Stanowi to 22,4 proc. uprawnionych do głosowania.

Najlepiej sprawdzanie list wyborców przebiega na Wil dzie, gdzie do niedzieli lokale Obwodowych Komisji Wyborczych odwiedziło 26,4 proc. mieszkańców uprawnionych do głosowania. Drugie miejsce zajmuje dzielnica Grunwald — 23,7 proc. Najgorzej natomiast sprawdzanie przebiega na Jeżycach, gdyż dopiero 19,8 proc. wyborców sprawdziło tam listy wyborcze.

Z przytoczonej tu statystyki wynika, że większość poznańców odkłada sprawdzanie list na ostatnie dni, a tymczasem listy będą do stępne tylko do 26 bm.

Aby przeto uniknąć tłoku warto wcześniej dokonać sprawdzenia listy wyborców. A może dobrze by było sięgnąć po przykład Gdańska, który wprowadził telefoniczne sprawdzanie list? (ml)

Telefony
07.08.09
DONOŚĆ

UWAŻAĆ NA JEZDNI

U zbiegu ulic Warszawskiej i Średniej wpadła pod samochód Kazimiera Zborowska. Nieszczęśliwa doznała wstrząsu mózgu i ogólnych potłuczeń. Odwieziono ją do szpitala.

TRAMWAJOWA KRAKSA

Do niebezpiecznej kraksy doszło wczoraj przy ul. Dzierżyńskiego. Ciężarówka zderzyła się z tramwajem linii nr 9. W wypadku, poważnych obrażeń doznał Ludwik Tielman. Ze złamaną nogą przewieziono go do szpitala. Dochodzenia prowadzi organa MO.

WRZĄTEK I DZIECKO — OPARZENIA

3-letnia Małgosia K. wykorzystując nieuwagę domowników zainteresowała się naczyniem na pełnionym wrzącą wodą. Jeden lekkomyślny ruch i gorąca ciecz oblała dziewczynkę. Doznała ona poparzenia I i II stopnia.

ZGON NA ULICY

Przy ul. Akacjowej nagle zasnęła 57-letnia P. G. Zanim przybył wezwany lekarz, nastąpił zgony.

POŻARY

Trzykrotnie wzywano wczoraj pomocy Straży Pożarnej. Przed południem paliła się trawa na wysypie kolejowym przy ul. Niskiej. W godzinach popołudniowych od wadliwie działającego komina zapaliła się podłoga i belka w posesji przy ul. Grudzień 12. Trzeci alarm spowodowały nadmiernie wydobywające się iskry z przewodu kominowego przy ul. Nowowiejskiego. (za)

Zgubiono — znaleziono

W Biurze Ogłoszeń przy ul. Świerczewskiego 3 pozostawiono paczkę z nowozami sztucznymi. Zgubę odebrać można pod w/w adresem.

Studentka, p. E. S. pozostawiła w dniu 11 bm., w drogerii „Czar” przy ul. Fredry, paczkę z buciukami czerwonymi. Uczciwego znalazcę prosi o zwrot na adres redakcji, ul. Grunwaldzka 19, pok. 62. (i)